

No. 280

ena numeru
14 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie 2,50 zł.
Odnoszenie do domów 10 gr.
Z przes. poczt.
Miesięcznie 3,50 zł.
Poza Łodzią egz. 16 groszy.
Konto P.K.O. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVII r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Niedziela, dnia 12 października 1924 r.

Dziś i dni następnych!

CASINO

Dziś i dni następnych!

I-szy obraz z wielkiej serii „Exclusiv Films“ 1924/25 r. światowej wytwórni „Paramount“

NAPIĘTNOWANA

Dramat salonowy w 10 aktach.

W roli głównej:

POLA NEGRI

W roli głównej:

Napiętnowana

to tragedia kobiety, która stała się ofiarą najsilniejszej pod słońcem namiętności - hazardu i przegrywa w ruletkę najcenniejszy skarb kobiety: cześć niewieścią ..

Napiętnowana

to rozszalała symfonia rozpalonych do białości zmysłów, które wykoleiły kobietę, rwącą się do życia i jego uciech...

Napiętnowana

to ofiara międzynarodowego szantażysty, który nie przebiera w środkach, by osiągnąć cudownie piękną, lecz słabą kobietę, gotową na każde szaleństwo, aby prowadzić życie w bogactwie i rozkoszy..

Początek przedstawień o godz. 5-ej pp.

Początek przedstawień o godz. 5-ej pp. (9)

Muzyka ściśle zastosowana do obrazu w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod dyr. p. LEONA KANTORA.

Swieży transport okazjnych sztuk i resztek

nadszedł z fabryki Leonhardta:

na ubrania męskie, damskie, dziecinne i palta.

Tanio, ceny stałe. ————— Tanio, ceny stałe.

Edmund Wasilewski

Łódź, Sienkiewicza № 65.

3593-4

Nowości nadeszły!

Crepe marocaine, crepe de chine, zamsze, rypsy, a nadto stale posiadamy: sukna, gabardyny, matt, chevioty mundurkowe, materiały w kratę, flanele, flanelety, satyny, trykotina, koronki, hafty i firanki oraz dywany

Sklep Bławatny „POLHANDEL”

Łódź, Andrzeja 1.

Najtaniej!

Najtaniej!

Kwalifikator kleru polskiego.

Utrapienie nielada w swej trosce o du chowieństwo katolickie w Polsce, ma p. Przemyski występujący w „Głosie Polskim“! Od czasu do czasu uważa się za upoważnionego do poruszania we wspomnianym organie sprawy na tematy kler polski a Watykan, Watykan a kler.

Dziwić się doprawdy należy sferom miarodajnym, że tego tak dźwięcznego głosu nie słysza, lub udają, że nie słysza. Wszak

tak dobitnie, zdaje się, tak jasno i wyraźnie, jak łopata do głowy kładzie p. Przemyski rza dowi i społeczeństwu polskiemu, że przecież obecnie kler polski nie dorósł do swego zadania, do spełniania tej roli, jaką mu nie wiadomo na co i po co wyznaczono (chyba dla tem większego zmartwienia pocziwych żydeków i innych mniejszościów narodowych!).

Poucza, jako „dobry patriota“ ogół polski, że „hierarchia kościółka katolickiego

KAWA



wyborowa, stale świeżo palona w pięciu gatunk. od zł. 4.40 do zł. 12—za kg do nabycia tylko u

B-ci IGNATOWICZ

Piotrkowska 96, tel. 8-33. 3315

w naszym młodem państwie, w trzech czwartych swego składu personalnego, stanowi spuściznę, przekazaną nam przez obce i wrogie monarchie. Jasną więc jest rzeczą, że w takim razie, rząd nie powinien się z nią przeć, „patyczkować“, ale nabić w armatę, wystrzelić w powietrze i po krzyku. Teraz przecież nastąpiły zupełnie inne czasy! Wczoraj si bowiem „wygnańcy i tułacze“ obejmują „stanowiska ministrów i generałów“.. Nic to nie znaczy, że o sprawach swego urzędowania i obowiązków, mają zielone pojęcie. Ale w tem właśnie leży groza położenia, że „gdy wczorajszy więzien stanu stał się naczelnikiem państwa“, a p. Przemyski dziennikarzem we wolnej i niepodległej Polsce, czy

chwaką dziś upośledzonego niesłusznie p. Piłsudskiego, „jedynie stolice biskupie pozostały w posiadaniu dawnych hierarchów; jedynie infuły kościelne przekroczyły święty próg niepodległości z pieczęcią aprobaty cesarskiej”.

Jakże tu człowiek spokojny i uczciwy spać może bezpiecznie, w tej wolnej Polsce, gdy jak mary nocne straszyć go będą infuły i pastorały biskupie, wobec których błędnie groza szybko mknących samochodów po ul. Piotrkowskiej, a nawet napady bandyckie na Kresach Wschodnich! Nie, to nie do zniesienia, tak dłużej być nie może! O ile rząd polski, nie powypędza wszystkich biskupów z kraju, nie powoła znowu p. Piłsudskiego na stanowisko naczelnika państwa, p. Thona nie zrobi prezesem rady ministrów, p. Grünbauma ministrem spraw zagranicznych, p. Wasserenga ministrem oświaty, p. Przemyskiego min. spraw wewnętrznych, a mnie choćby partnerem do brigitki tych dostojników, to niech go wciurności!... wynosimy się do djaska z tej Polski, niech wie, że straszą dwóch wielkich mężów, choć nie jednakożo bogobojnych!

No bo i racja! „Charakteryzując kwalifikacje kleru katolickiego w Polsce, kwalifikacje obywatelskie i narodowe”, przecież sam p. Przemyski miał „już sposobność zwrócić cenę uwagi na ich wysoce wątpliwą wartość. Większość infułów (te infuły to istotne utrapienie ludzkie!) pasterskich wyrosła w cieniu dworów zaborczych Petersburga, Wiednia i Berlina, poza ośrodkami inicjatywy i woli polskiej”. Nikt się nie pytał, nikt się nawet nie poradził p. Przemyskiego, czy on chce czy nie chce, żeby były infuły, i pastorały, rozdano je sobie samowolnie, bez porady z ludźmi pełnymi kompetencji w tym względzie. Co innego rząd polski; przecież o ile wiemy, bez porady z p. Przemyskim, nie przedsięwzię, a niechby spróbowali! Od tego jest właśnie wolna i niepodległa Polska, żeby każdy czegoś od niej wymagał, nie jej wzamian nie dając, chyba kupę zdyskwalifikowanych rupiej.

Przypomnieć mi się tu godzi p. Przemyskiemu, że oprócz infułów z czasów zaborczych, mamy wielu i bardzo nawet — urzędników w Polsce, którzy i przy zaborcach piastowali różne urzędy państwowe. Są wojewodowie, starostowie, wojskowi, funkcjonariusze policyjni, sędziowie i inni urzędnicy jako pozostałości zaborcze. Czy i do nich nie każe się wziąć p. Przemyski? Jaby ich „kwalifikował” na księżyc, by tu nie zawadzali, a wtedy byśmy sobie gospodarowali w Polsce jak szare gęsi. Zresztą, niech już sobie co chce będzie, byle te infuły i pastorały raz na reszcie zniknęły z oblicza ziemi, to wtedy p. Przemyski, będzie wiedział co począć.

A więc „ecrasez l'infame!”

Słuszne jest zupełnie oburzenie p. Przemyskiego, bo z całą znajomością rzeczy, jakby sam był zaufanym pokojowcem, famulus domesticus, pokojów watykańskich, opowiada nieznaną dotychczas, szerszemu ogółowi, tajemnicę, po co to i dla czego kler polski jeździ do Rzymu, jeździ licznie i często. Po co? Jużci nie po co innego, tylko po te infuły i pastorały.

Zamiast prenumerować „Głos Polski”, czolobitnie się kłaniać p. Przemyskiemu, i innym trzeźwo myślącym działaczom literackim czytać wspaniałe admonicje i elucubracje mistrzów słowa współczesnego, poradzić się przedtem życzliwych i miłych ludzi w długich kapotach, kler polski o niczem innym nie myśli, tylko o infułach i pastorałach, tych przeżytkach średniowiecza, po które wciąż do Rzymu jeździ i jeździ, i zwozi tego kupę ku wielkiemu strapieniu „Głosu Polskiego”.

Najlepiej będzie, gdy nastawimy ucho słowom samego p. Przemyskiego wtajemniczonego w stosunki watykańskie:

„Episkopat polski”, pisze ten utalentowany mistrz pióra, — „znany jest w Watykanie tylko ze swego zamięłowania do intryg djece zjalnych, z parafiańskiej zaiste ignorancji nawet w rzeczach apologetyki i dogmatyki, prawa i filozofii scholastycznej. Przedmiotem niesmaku stały się w Rzymie ustawiczne prałatów i kanoników polskich pielgrzymki do Watykanu, będące prawdziwym popisem ambicji, wzajemnej obmowy, karierowiczostwa i nieuctwa. Jeden przybywa tu w tajemnicy przed drugim; chyłkiem przekradają się do kancelarii watykańskich, by wjednać tytuł, zaszczyt, infułę, djeceję; poczem uchodzą również w sekrecie, unosząc ten lub inny

„gościniec” lub zgola żegnany ironicznie, uciążliwym wejściem tych, co istotną władzę kościoła sprawują”.

I narzeka dalej na rzecz wielce smutną dla duchowieństwa polskiego, że z powodu ignorancji, następstwem której jest jazda do Rzymu po infuły i pastorały, kler nasz bardzo nisko ceniony jest w Watykanie. Kiedy bowiem inne narody mają tam swoich przedstawicieli dość licznych, którzy biorą udział w rządzeniu kościołem, to my Polacy, rządzeni jesteśmy tylko przez Włochów.

Ale i na to już pomysłów p. Przemyski radę znalazł: „Można bowiem... oczywiście, zająć stanowisko absolutnej negacji Watykanu, uchylić polityczne z nim stosunki i iść drogą konsekwentnej laicyzacji państwa; taką drogę wybrała Francja przedwojenna; do takiej zda się powracać obecna Francja Herriota, Poincarego i Bluma”.

Naturalnie, najlepiej zrobić rozdział kościoła od państwa, a wówczas i pastorały nie takie straszne będą. Tę domaga się i sam p. Przemyski i inni liczni obywatele z mniejszości narodowej, co rząd polski chyba już musi wziąć pod uwagę.

Ecrasez l'infame!

A. Jastrząb.

Kampanja wyborcza w pełnym toku.

Mac Donald wyjechał w podróż agitacyjną. Radjotelefony na usługach kandydatów.

LONDYN 11,10 (PAT) W wyborach obecnych kandydować będzie również syn premiera Mac Donalda. Zaznaczyć należy, że Lloyd George mieć będzie po raz pierwszy w tym okręgu współzawodnika z Partji Pracy.

LONDYN 11,10 (PAT) Jak podają dzienniki, Mac Donald wygłosi w Glasgowie, poczem rozpocznie podróż samochodową agitacyjną po Szkocji północnej, Anglii i Walji.

LONDYN 11,10 (PAT) Jak podają dzienniki, partja konserwatystów postanowiła nie wystawiać własnych kandydatów w okręgu wyborczym Mac Donalda.

PRASA SOWIECKA O UPADKU MAC DONALDA.

MOSKWA 11,10 (AW) Prasa sowiecka komentuje bardzo obszernie przesilenie w Anglii.

Stieklów w „Izwestjach” powątpiewa, by Mac Donaldowi udało się wyjść zwycięsko z wyborów.

„Liberałowie — pisze Stieklów — którzy wywołali przesilenie w nadziei objęcia władzy, stracą przy nowych wyborach najwięcej, zmuszeni są bowiem lawirować między prawicą a lewicą. Najwięcej zyskać mogą konserwatyści. Sytuacja bowiem obecna sprzyjać będzie nastrojom ultraradykalnym wśród mas robotniczych.”

Radek na łamach „Prawdy” również zajmuje się przesileniem angielskim, w szczególności jego przyczynami. Zdaniem jego przesilenie spowodowała nie sprawa komunisty Campbella, ani też kwestja ratyfikacji umowy anglo-sowieckiej, lecz obawa burżua-

Swoją drogą autor niniejszego paragrafu, pisanego ku czci p. Przemyskiego, mocno żałuje, że człowiek tej miary, zdolności i wykształcenia co tenże p. P. nie poczuł sobie powołania do stanu duchownego. Bawiem kwalifikacje jego umysłowe, doskonała orientacja w sprawach kleru polskiego, i świadomość nieomylna tego, co się na pokojach watykańskich dzieje, dają mi rękojmię, że ten dopiero maż naprawiłby opinię duchowieństwa naszego w Rzymie. On przecież w o tem dobrze, że księża uczą się teologii, więc dogmatyki, apologetyki, prawa i filozofii scholastycznej, ale właściwie nic nie umieją, lecz tylko gonią za infułami i pastorałami.

Ze zaś nazwy tych nauk nie obce są umysłowości p. P. to mu się właśnie chwali, choćby nie w inny sposób z niemi się zaznajomil, jak tylko patrząc na okładki książek o nich traktujących.

Jeśli by kto inaczej twierdził, sprzecząc się z nim nie będę, ani też rzucił anatemy gdyż wiem dobrze, że „cuiusvis hominis est errare, nullius, nisi insipientis in errore perseverare”.

zji angielskiej przed wprowadzeniem reform ekonomicznych, które miał podjąć Mac Donald.

Drugą — według Radka — przyczyną jest niedbalstwo Mac Donalda, który nie potrafił zainteresować mas robotniczych wskazać im wyjścia z procesu zgnilizny, jak przechodzi Anglija. Trzecią wreszcie przyczyną jest kooperacja kapitału anglo-amerykańskiego. Kapitał i banki amerykańskie pragną mieć jako kontrahenta rząd, któremu można całkowicie zaufać.

LONDYN 11,10 (PAT) Sądząc z dotychczasowych mów, wypowiedzianych podczas obecnej kampanji wyborczej, która jest już trzecią kampanją wyborczą w ciągu ostatnich dwóch lat, możnaby wnioskować, że konserwatyści i liberałowie składają winę na rząd za spowodowanie swym uporem nowych wyborów. Kandydaci Labour Party naodwrot, przypisują obecny stan rzeczy partjom opozycji. Należy przypuszczać, że Labour Party będzie się starała wykorzystać wszystkie powodzenia Mac Donalda w dziedzinie polityki zagranicznej. Przeciwnicy Labour Party, nie zmniejszając zasięgu Mac Donalda, będą starać się wykażać popełnione przezeń błędy, jak zawarcie traktatu anglo-sowieckiego, oraz nieuczynienie nic pozytywnego w celu rozwiązania problemów bezrobotności i zagadnienia mieszkaniowego. Działalność partji komunistycznej będzie wielce ograniczona z powodu wykluczenia komunistów z Partji Pracy. Komunistki ubiegają się o 12 mandatów, ale nie wiadomo, czy uda im się osiągnąć nawet trzy mandaty. Wobec faktu, że obecna kampanja wyborcza będzie niezwykle krótka, kandydaci posługiwać się będą drukami i radjotelefonem, który im umożliwi przemawianie do większych ilości wyborców.

Projekt całkowitego rozbrojenia Danji.

Król narzędziem w ręku socjalistycznego ministra,

BERLIN 11,10 (AW) Duński projekt rozbrojenia, który został już podpisywany przez króla i w najbliższych dniach przedłożony zostanie parlamentowi, zawiera trzy punkty główne, a mianowicie:

1) Powszechna służba wojskowa i cała organizacja wojskowa zostaną w zupełności zniesione, twierdze zniszczone, a budynki, będące w posiadaniu władz wojskowych, oddane władzom cywilnym. Prywatne organizacje zbrojne, a raczej ochronne, mogą istnieć, lecz nie mogą być wojskowo zorganizowane.

2) Jako pomoc dla żandarmerji pogranicznej i policji cywilnej ma być stworzony korpus policji i straży pogranicznej, który odbywać będzie 4 do 6-miesięczne ćwiczenia, przez lat dwanaście, na które

przez przeciąg tego czasu musi każdy członek korpusu stawić się wrazie potrzeby. Korpus ten liczyć ma siedem tysięcy ludzi, zaś koszt jego utrzymania obliczono na 5 i pół miliona, wzamian za 60 milionów koron, które szły na utrzymanie wojska.

Przyszła flota Danji ma się składać z jednego wielkiego okrętu strażniczego, pojemności tysiąc dwieście ton, i kilkunastu łodzi motorowych, dla celów wywiadowczych. Nadto Danja posiadać ma 12 samolotów. Koszt utrzymania tej floty obliczone są na sześć milionów koron.

Stauning oświadczył, iż projekt ten zostanie przyjęty w obu izbach.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Serdeczny przyjaciel bolszewików w Warszawie.

(wp) W przyszłym tygodniu zatrzyma się w Warszawie w przelocie z Paryża do Moskwy senator francuski de Monzie, prze-

wodniczący komisji do zbadania możliwości nawiazania dyplomatycznych stosunków z Rosją sowiecką.

Posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych.

(wp) Przewodniczący sejmowej komisji spraw zagranicznych, poseł Dębski (Piast), odwiedził onegdaj ministra spraw zagranicznych p. Aleks. Skrzyskiego, z którym usta-

Zawiadomienie.

Otrzymaliśmy wyłączną sprzedaż na Rzeczpospolitą Polską i w m. Gdańsk

KALOSZY

Tow. Akc. Rosyjsk. gumowej Manufaktury „Continental” nabytej od Tow. „Prowodnik” w Rydze

Tow. dla Handlu Wyrob. Gum. „RYGAGUM”

sp. z ogr. odp.

Składy w Warszawie: Długa № 55, tel. 299-78
w Łodzi w firmie

Adolf Boksleitner i S-ka z ogr. odp.
Piotrkowska 149, tel. 14-09. 3529

Grand-Kino

Dziś premjera!

„Błędne ognie”

dramat w 7-miu aktach.

Początek przedstawień o godz. 3-iej po poł.

111 termin zwołania posiedzenia komisji spraw zagranicznych. Wyznaczono to posiedzenie na 23 bm. Minister Skrzyński wygłosi na niem ekspozycję, zawierającą sprawozdanie z działalności jego w Genewie i Paryżu, oraz plan prac na przyszłość.

Wyjazd Ministra Sikorskiego.

(wp) Dziś wyjeżdża do Paryża minister spraw wojskowych gen. Sikorski. Towarzyszyć mu będą w podróży: oficer do specjalnych zleceń, ppłk. Kukowski i adiutant porucznik Zamoyski.

TELEGRAMY.

działalność międzynarod. biura pracy w Genewie.

GENEWA 11,10 (PAT) Sprawozdanie dyrektora międzynarodowego biura pracy Alberta Thomasa stwierdza, iż dotychczas zarejestrowano 40 nowych ratyfikacji

konwencji pracy. Rada administracyjna z zadowolaniem przyjmuje do wiadomości że

ogólna liczba ratyfikacji wynosi 136.

Rada szczegółowo dysputowała sprawę 8-godzinnego dnia pracy. Albert Thomas przedstawił rezultaty berneńskiej konferencji ministrów pracy. Delegat polski Sokal zażądał, aby międzynarodowe biuro pracy ustaliło jak najrychlej, jaki wpływ miało przedłużenie czasu pracy w Niemczech na produkcję. Delegat rządu niemieckiego zapewnił, że rząd Rzeszy po zakończeniu konferencji berneńskiej przystąpi do opracowania projektu ustawy ratyfikującej konwencję waszyngtońską o 8-godzinny dzień pracy.

Delegat rządu angielskiego oświadczył, że w Anglii poczyniono już odpowiednie kroki, celem przeprowadzenia konwencji. Delegat rządu francuskiego zawiadomił, że projekt ustawy ratyfikacyjnej złożono parlamentowi 31 lipca. Albert Thomas zapewnił, że ankietę której domaga się delegat polski będzie przeprowadzona a rezul. ty jej zostaną ogłoszone. Rada stwierdziła, że konferencja berneńska dała nadzieję powszechnej ratyfikacji konwencji o 8-godzinny dzień pracy.

ROZNIKA ODKRYCIA AMERYKI.

PARYŻ 11,10 (PAT) Z okazji rocznicy odkrycia Ameryki odbył się wczoraj wielki obiad, w którym wzięli udział wybitni przedstawiciele państw, używających języka hiszpańskiego.

PRZYJĘCIE NA CZĘŚĆ CHIRURGÓW POLSKICH.

PARYŻ 11,10 (PAT) Wczoraj wieczorem odbyło się w kole międzysojuszników przyjęcie na cześć delegacji chirurgów polskich, wydana przez

Zarząd Stow. Handlowców Polskich Piotrkowska 108.

W Z Y W A

wszystkich bezrobotnych pracowników handlowych przemysłowych i biurowych

do bezwłocznego rejestracji się

w sekretarjacie Stowarzyszenia w godz. od 11 do 3 w obiad i od 5 do 8 w.

Również pracownicy pozostający na wymówionych posadach winni się rejestrować we własnym dobrze zrozumianym interesie, 3405—

Jeszcze jedno niepowodzenie Mac Donalda.

Egipt żąda ewakuacji wojska angielskiego.

PARYŻ 11,10 (AW) „Matin” ogłasza wywiad Sa uweina z Zaglulem-paszą, w którym ten uskarża się na upór Mac Donalda, dzięki któremu nie przyszło do ugody angielsko - egipskiej. Mac Donald odmówił stanowczo i ostatecznie oddania straży nad kanałem Suezkim wojskom egipskim, wobec czego Zaglul-pasza mimo propozycji aljansu egipsko - angielskiego, który z chwilą pozostawiania wojsk angielskich w Egipcie, istnieć nie mógł.

Kanał Suezki — zdaniem Zaglul - paszy — jest strefą neutralną, jeśli zatem Anglija nie zechce wycofać swych wojsk z nad kanału, Zaglul-pasza gotów jest oddać tę strefę pod opiekę Ligi Narodów, co byłoby naturalnym rozwiązaniem sprawy, gdy się zważy, że kanał Suezki jest problemem międzynarodowym, w którym zainteresowane są wszystkie niemal państwa.

Ponieważ Mac Donald nie zgodził się na te argumenty, Zaglul-pasza uznał dalsze układy za bezprze-

dmiotowe.

W kwestji Sudanu Zaglul pasza oświadczył, iż uważa ten kraj za integralną część Egiptu. Na zapytanie jaką politykę będzie obecnie prowadzić Egipt wobec Anglii, Zaglul-pasza odpowiedział, że przez pewien czas jeszcze stosować będzie metody dyplomatyczne.

PARYŻ 11,10 (PAT) Zaglul pasza w wywiadzie z współpracownikiem „Matina” oświadczył, iż konferencje z Mac Donaldem nie dały wyniku z powodu nieprzejednanego stanowiska Mac Donalda w sprawie statusu wojskowego i innych spraw. Zaglul pasza zaznaczył, iż posiłkować się będzie w dalszym ciągu metodami dyplomatycznymi, przynajmniej na razie w celu doprowadzenia do ostatecznego rezultatu, a mianowicie do ewakuacji Egiptu przez wojska angielskie.

Sprawa pożyczki niemieckiej ostatecznie załatwiona.

Udział pojedynczych państw.

LONDYN 11,10 (PAT) „Daily Telegraph” donosi że układ w sprawie niemieckiej pożyczki reparacyjnej, zawarty tutaj wczoraj przewiduje, że przypadająca na Stany Zjednoczone część pożyczki będzie rozpisana na sumę 25 milionów funtów szterlingów, po kursie 92 przy oprocentowaniu 7, w Anglii na sumę 10 milionów funtów szterlingów na takich samych mniej więcej warunkach, we Francji na 3 miliony funt., we Włoszech i Belgii po 1 i pół milj. funt., reszta zaś rozmieszczona będzie w równych częściach w Szwajcarii, Holandji i Szwecji. Pożyczka umorzona będzie po 25-ciu latach po kursie 105.

Tow. France-Pologne i „Association de la Bienvenue Francaise”. Po części koncertowej wygłoszono szereg przemówień.

ZEPPELIN, KTÓRY NIE CHCIAŁ WYJECHAĆ DO AMERYKI

BERLIN 11,10 (AW) Zeppelin R. III, udający się do Stanów Zjednoczonych, nie mógł odlecieć w dniu dzisiejszym, gdyż zbyt ciężkie obciążenie nie pozwoliło mu na opuszczenie hali. Okazało się więc, że jego technika lądowania i odlotu musi być udoskonalona jeszcze bardziej, aby można z całą pewnością ustalić termin odlotu.

Zeppelin ostatecznie wyruszyć ma w drogę w niedzielę rano.

PRZYŚPIĘTA KONFERENCJA PAŃSTW BAŁTYCKICH.

RYGA 11,10 (PAT) „Rigascher Rundschau” donosi, że konferencja ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich Polski, Łotwy, Estonii i Finlandii odbędzie się w Helsingforsie z końcem listopada br. Na porządku dziennym obrad znajduje się szereg spraw, omawianych już przez delegacje państw bałtyckich w Genewie. W czasie sesji Ligi Narodów, oraz szereg uchwał Ligi Narodów, zwłaszcza pakt w sprawie arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia.

WOJOWNICZE KOMUNISTKI.

GDANSK 11,10 (AW) Senat gdański zażądał od sejmiku wydania sądom dwóch posłanek, należących do partii komunistycznej. Senat oskarża komunistki o to, że w czasie walk robotników portowych zbura-

KOMISJA ODSZKODOWAŃ ZAAPROBOWAŁA POŻYCZKĘ NIEMIECKĄ.

PARYŻ 11,10 (PAT) Komisja odszkodowań przy wysłuchaniu komisarza dla spraw kolei niemieckich Lefevre'a i generalnego agenta dla spłat odszkodowań wawczych Jounga, zaaprobowała warunki dla pożyczki niemieckiej w wysokości 800 milionów marek złotych oraz postanowiła dokonać w dniu 13 b. m. po raz drugi akt stwierdzenia wykonania zobowiązań niemieckich przewidzianych w rotokole londyńskim. Następnie dokonano wyborów członków komisji dla przelewu spłat.

towały żony strajkujących i poprowadziły je pod gmach senatu, zagrażając władzom gdańskim.

MOJA CHATA Z KRAJU...

PARYŻ 11,10 (AW) Japoński minister spraw zagranicznych oświadczył, że Japonia widzi się zmuszona do niezachowywania neutralności wobec wojny domowej w Chinach.

W PRZEDEDNIU ZAJĘCIA PEKINU.

LONDYN 11,10 (AW) Jak donoszą dzienniki z Szanghaju, wojska Tsan-Tsu-Lin na zajęły dziś Czian-Ugu-Tuau.

W stolicy obiegają pogłoski, że Tsan-Tsu-Lin ma stanowczy zamiar w najbliższym czasie zająć Pekin.

Kronika telegraficzna.

kt) Planowany na sobotę rano odlot zeppelinu do Ameryki został odłożony.

kt) „Daily Express” donosi z Allahabadu, że konflikt między Hindusami a Mahometanami przybiera charakter niepokojowy. Zaburzenia niosą się.

kt) Wypuszczony na wolność morderca Erbergera Szule zniknął z Budapesztu zaraz po swym uwolnieniu.

kt) „Mestagero” donosi, że z końcem tego miesiąca zamierzone jest przeniesienie papieża Leona XIII z kościoła św. Piotra do grobowca w Lateranie. Przeniesienie zwłok ma nastąpić w noc z 30 na 31 października.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

130—LETNIA ROCZNICA RZEZI PRAGI

(k) Obywatele Pragi, pragnąc wraz z całym miastem uczcić uroczystie 130—rocznicę „rzezi Pragi“ podczas zuchowania przez wojska rosyjskie Warzawy w listopadzie r. 1794, kiedy to poległo tylu żołnierzy polskich i tyle ludności cywilnej, powołał do życia umysłny komitet organizacyjny, który już przystąpił do pracy.

NOWY USTRÓJ KOŚCIOŁA W POLSCE.

(k) Najbliższe posiedzenie komitetu politycznego Rady ministrów poświęcone będzie sprawie nowego podziału Rzeczypospolitej na diecezje. Podział ten pozostaje w związku z rokowaniami w sprawie koncordatu.

W nowym ustroju kościoła Polska składać się będzie z 4 metropolii rzymsko-katolickich: z gnieźnieńskiej, łódzkiej, warszawskiej i krakowskiej. Metropolie podzielone będą na 22 diecezje z 4 arcybiskupami i 18 biskupami.

Nowy podział ma doniosłe znaczenie unifikacyjne i polityczne. Granice nowych diecezji będą tak ułożone, aby zatrzeć ślady granic rozbiorowych. Stworzone będą diecezje: częstochowska, stanisławska, gnieźnieńska, sejneńsko-łomżyńska i śląska. Nowy podział diecezjalny ureguje sprawę jurysdykcji terytorjalnej, dotąd bowiem biskupom polskim podlegały diecezje pozostające poza granicami Polski i odwrotnie, np. biskupom niemieckim i litewskim diecezje w granicach Polski.

EPILOG STRASZLIWEJ ZBRODNI

(k) W Łomży rozstrzelano z wyroku sądowego 36-letniego Antoniego Dzika, leśnika, zamieszkałego we wsi Ludwikowo pow. łomżyńskiego.

Zbrodnia, której dokonał on jeszcze w październiku, ubiegłego roku, okropnością przewyższa wszystko, co dotąd kroniki kryminalne zanotowały.

Antoni Dzik, otrzymawszy w spadku po bracie 10 tysięcy dolarów, chcąc stać się wyłącznym posiadaczem tego majątku, zamordował w okrutny sposób matkę, żonę i pięcioro swoich dzieci.

W nocy z dn. 22 na 23 października 1923 r. Dzik, stanawszy przy szerokim tapczanie, na którym spoczywała cała jego rodzina, strzelił z dubeltówki najpierw do swej żony, Katarzyny, zabijając ją na miejscu, następnie do matki, Barbary, poczem bądź to wyrzalanami, bądź ciosami siekiery wymordował kolejno blagające go o darowanie życia dzieci: Edwarda, Antoniego, Józefa, Zofję i Helenę.

Wszyscy siedmioro zmarli skutkiem ran odnieśli śmiertelnych.

Wyrok śmierci na mordercę zapadł jeszcze w marcu b. r. w sądzie okręgowym w Łomży. Zbrodniarz apelował daremnie poprzez dwie instancje. Prezydent Rzeczypospolitej nie skorzystał z prawa łaski i okrutny morderca poniósł straszną, lecz zasłużoną karę.

NOWE GODŁA WOJEWÓDZTW.

(k) W związku z projektem nowej ustawy o godłach Rzeczypospolitej, departament sztuki ministerstwa oświaty opracował wzory nowych herbów wojewódzkich. Jak wiadomo, granice dzisiejszych województw nie pokrywają się z obszarem województw historycznych, wobec tego przyjęto zasadę, aby nowe herby wojewódzkie miały godło państwo-

Okropne cyfry.

ŻYDZI — ADWOKACI, ŻYDZI — LEKARZE, W KRAKOWIE STANOWIA 76 I 50 PROC. ZAŻYDZENIE UNIwersYTETU JagIELONskiego.

(k) Według ścisłych danych statystycznych w obrębie Krakowa jest w obecnej chwili czynnych 278-iu adwokatów. W tej liczbie jest 65 chrześcijan, a 213 żydów (!) Procentowo stosunek ten wyraża się 76,62-procentowym zażydzeniem krakowskiej adwokatury. Odnośnie do lekarzy posiadamy dane dotyczące całego okręgu województwa krakowskiego. Cyfra bezwzględna lekarzy wynosi 847-ciu, z tego chrześcijan jest 584 (w tej ostatniej liczbie 15-tu Rosjan i Rusinów), żydów zaś 263, a więc około 50 proc. Uwzględniając jednak należy, że cyfry powyższe dotyczą całego okręgu województwa, a więc i powiatów, gdzie żydzi niechętnie się osiedlają, ciągnąc głównie do miasta. Stąd na Kraków przypada znacznie silniejszy procentowy ich stosunek, niż procent cyfry ogólnowoje-

wódzkiej. W każdym bądź razie zażydzenie tak adwokatury, jak i korpusu lekarskiego wyraża się w cyfrach, które same przez się stanowią odsetek niepokojący i bardzo wiele mówiący.

Na inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie Jagiellońskim, przemawiał prorektor prof. dr. Łoś, który złożył sprawozdanie z ub. roku szkolnego w Uniwersytecie. Ogólna liczba osób zapisanych w roku ubiegłym na Uniwersytet Jagielloński wynosiła 5379. Według wyznania: rzymsko-katolik. 3350, grecko-kat. 225, innych wyznań chrześcijańskich 65, bezwyznaniowych 21, mojżeszowego wyznania 2716, a więc przeszło 50 proc., obywateli polskich 5344, inni pochodzili z Czechosłowacji. Niemiec, Jugosławii i Ameryki. Uznawali za ojczysty język polski 5114, ruski, 187 rosyjski 6 francuski 1, angielski 1, żydowski 32.

we, t. j. orla białego na czerwonym polu, oraz herby tych ziem, które obecnie wchodzi w skład województwa. Stronę heraldyczną nowych herbów opracował profesor uniwersytetu Handelsman, na podstawie badań naukowych.

ŚMIAŁA KRADZIEŻ Z WŁAMANIEM POD BOKIEM POLICJI.

(k) Nocy dzisiejszej nieznanymi sprawcy dokonali niezwykle śmiałego włamania do składu win i towarów kolonialnych W. A. Grochowskiego w Warszawie przy ul. Nowy — Świat nr. 1.

Złoczyńcy dostali się do sklepu po przebicciu ściany metrowej grubości.

Z jasno oświetlonego sklepu złodzieje przenieśli do sąsiedniej pakamery kasę ogniotrwałą, ważącą kilkaset kilogramów. Następnie zoperowali ją przy pomocy piłki i dłuta, usunęli zasuwę i skradli gotówką 2000 złotych, plik akcji Banku Polskiego, kilkanaście dolarówek, oraz biżuterję właściciela sklepu.

Na zadawałnając się tym łupem kaskarze skradli większą ilość marynat i delikatesów oraz koniaku francuskiego.

Zaznaczyć należy, że jest to już druga kradzież w tym samym sklepie i to dokonana za pomocą identycznego podkopu.

Zauważyć jeszcze należy, że w domu tym mieszczą się komenda policji powiatowej. W pobliżu znajdują się dwa posterunki policyjne, jeden przed bramą, drugi na placu Trzech Krzyży. Mimo to kradzieże w tej okolicy zdarzają się bardzo często. Na przykład właścicielkę cukierni, mieszczącej się w domu Nr. 4 przy ul. Nowy Świat okradziono już czterokrotnie.

Jak unormowane jest wynagrodzenie urzędników państw.

(k) Z powodu zarzutów stawianych przez niektóre pisma w kwestji ustalenia przez Radę Ministrów mnożnej na miesiąc październik r. b. M—stwo Skarbu wyjaśnia:

Na podstawie art. 5 Ustawy o uposażeniu funk-

cjonariuszów państwowych i wojska przed 20—ym każdego miesiąca Rada Ministrów określa mnożną na następny miesiąc, biorąc na uwagę zmianę kosztów utrzymania w okresie od 15 poprzedniego miesiąca do 15 bieżącego miesiąca. Ta zasada była zawsze stosowana i przestrzegana i to z taką ścisłością, że Rada Ministrów nietylko „brała pod uwagę“ ale nawet całkowicie stosowała wskaźniki kosztów utrzymania, obliczane każdorazowo dla tego celu przez Główny Urząd Statystyczny. Jedyne tylko, aby nie wprowadzać ułamek grosza uciążliwych przy obliczaniu uposażeń i nie mających znaczenia dla urzędników, bo tworzących znikome sumy Rada Ministrów zaokrąglala te ułamki do całych groszy.

Cofnawszy się wstecz do 1 czerwca r. b., należy stwierdzić, że w dniu tym mnożna wynosiła 36 groszy, ściślej zaś powinna wynosić 36,003 groszy. W okresie od 15 maja do 15 czerwca koszty utrzymania spadły o 3,19 proc., wobec czego mnożna ściśle powinna była wynosić 34,855 grosza, co Rada Ministrów zaokrąglila do 35 groszy, a więc nawet z pewną korzyścią dla urzędników. W okresie od 15 czerwca do 15 lipca koszty utrzymania wzrosły 24 proc., czyli mnożna powinna była wynosić 34,938 grosza, co znowu Rada Ministrów zaokrąglila wzwyż do 35 groszy. W okresie od 15 lipca do 15 sierpnia koszty utrzymania wzrosły o 1,58 proc. i ściśle mnożna powinna była wynosić 35,490 groszy. Ponieważ ułamek był mniejszy od pół grosza, Rada Ministrów pozostała poprzednią mnożną 35 groszy. W okresie od 15 sierpnia do 15 września koszty utrzymania wzrosły o 7,37 proc., co przy wzięciu za podstawę ściślej mnożnej (35,49 gr.) daje dla nowej mnożnej na październik 38,106 grosza, zaokrąglone przez Radę Ministrów do 38 groszy.

Wogóle w okresie od 15 maja do 15 września koszty utrzymania wzrosły o 5,83 proc., któremu wzrostowi ustasana na październik przez Radę Ministrów mnożna odpowiadała ze ścisłością do 0,1 grosza.

Z ambon wyklinać będą księżę ręce
Taką, co pierś odsłania w bezwstydzie.

3373

Dante.

OSKAR WILDE.

6)

Przestępstwo lorda Artura Sewila.

— Policja śledcza dużo dałaby za otrzymanie tego adresu.

— Ale ona go niedostanie — roześmiał się lord Sewil i uściskawszy serdecznie rękę młodego rosjanina wybiegł z pokoju.

Znalazszy się na ulicy, lord Artur wsiadł do dorozki i kazał się zawieźć według otrzymanego adresu.

Przybywszy na miejsce wszedł w bramę i znalazł się w jakimś dziwnym cul de sac, zajęтым widocznie, przez jakąś francuską praczkę, gdyż podwórze pokryte było całą siecią sznurków, na których wisiała bielizna.

Przeszedłszy przez to podwórze zapukał do drzwi małego zielonego domku. Po dość długim oczekiwaniu wyszedł jakiś starszy ponury człowiek i w bardzo zlej angielszczyźnie zapytał lorda Artura co żąda.

Ten ostatni zamiast odpowiedzi podał mu karteczkę hrabiego Ruwałowa. Spojrzawszy na podpis, ponury ów człowiek wpuścił lorda Sewila do wnętrza. Za chwilę wszedł sam gospodarz, Herr Winkelkopf, z serwetką na szyji i widelcem w ręku.

— Pański adres wskazał mi hrabia Ruwałow —

powiedział lord Artur, kłaniając się — nazwisko moje jest Smith, i przyszedłem z prośbą o skonstruowanie mi „maszyny piekielnej“ w formie zegara.

— Bardzo mi przyjemnie poznać pana lordzie Arturze — powiedział z ironicznym uśmiechem Niemiec. — Niech się pan nie lęka i czy niebyłby pan łaskaw pozostać na śniadaniu.

Lord Artur nie zdążył jeszcze przyjść do siebie, gdy znalazł się w jadalni przy suto zastawionym stole i słuchał przyjacielskiej rozmowy obco-krajowca.

— Zegary wybuchowe — rzekł Winkelkopf — są niedogodne dla eksportu, gdyż ruch pociągów jest tak niedokładny, iż wybuchają one, zanim dostaną się na miejsce przeznaczenia, lecz o ile taka maszyna jest panu potrzebna dla zastosowania na mijsku, to mogę zaoferować panu znakomity aparat, z którego pan będzie w zupełności zadowolony. Jednakże czy mógłbym wiedzieć dla kogo jest on przeznaczony?

— Zegar ten jest przeznaczony dla dziekana z Chesteru — odpowiedział po chwilowym wachaniu lord Artur.

— Otóż to taki! Nigdy nie myślałem, żeby pana obchodzily kwestje religijne, gdyż wogóle młodzi ludzie nie zajmują się takimi sprawami.

— Mylił się pan — powiedział lord Artur — to jest sprawa zupełnie osobista.

Herr Winkelkopf wzruszył ramionami, wszedł

z pokoju i po chwili wrócił niosąc ładny stojący zegar, przedstawiający Swobodę z nogą opartą na pieśsiach, leżącego Despotyzmu.

Twarz lorda Artura rozpromieniła się na widok tego mechanizmu.

— To jest właśnie zegar, jaki mi jest potrzebny — zawołał wielce uradowany. — Teraz pan będzie łaskaw objaśnić mi, jak mam go nastawić.

— O! To jest moja tajemnica — powiedział Herr Winkelkopf. — Pan powie kiedy ten zegar ma eksplodować, a ja już sam nastawie odpowiedni mechanizm.

— O ile pan będzie mógł wysłać ten zegar jutro, według adresu, który panu zostawię, to w takim razie wybuch niech nastąpi w piątek w południe, gdyż dziekan w tym czasie znajduje się zwykle w domu.

— Piątek, godzina dwunasta w południe — potwierdził Herr Winkelkopf — zapisując to jednocześnie do jakiejś starej księgi, leżącej na stoliku przy kominku.

— Teraz — powiedział lord Artur, podnosząc się — pan będzie tak dobry i powie co mam panu zapłacić.

— Tak mało, że prawie nie warto i mówić o tem. Dynamit kosztuje siedem i pół szylinga, zegar trzy funty i dziesięć szylingów, dostarczenie do domu dziekana pięć szylingów.

— A pańska praca Herr Winkelkopf —

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Kapelusz tow. Kollataj — ambasadorki Sowietów.

§ Pisma umieściły fotografię nowej posłanki sowieckiej w Norwegii, towarzyszkę Kollataj, w bogatym stroju i wspaniałym kapeluszu. Feljetonista „l'Echo de Paris”, Franc Nohain, pisze w tej sprawie:

Czy zwróciście państwo uwagę na kapelusz „ambasadorki” sowieckiej w Norwegii, pani — przepraszam — „towarzyszki” — Kollataj? Nie mogę się dość nazachwycać tym kapeluszem i fotografią całą tą fotografią, którą „l'Echo de Paris” zareprodukowało w „Illustration”. Widzicie państwo na niej wielką damę bolszewicką w chwili, gdy wstępuje do pałacu królewskiego w Chrystianji. Co za płaszcz dworski, co za postawa królewska, ale przede wszystkim co za kapelusz, co za pióra na kapeluszu!...

I co to mówić o stroju sowieckim, o telegramach z Moskwy, o ankietach?... Komunizm głosi równość. Pokażcie mi fotografię kobiet sowieckich, wszystkich kobiet sowieckich, w kapeluszach tak wspaniałych, jak ten, który tak królewsko przyodzabia panią — przepraszam — towarzyszkę Kollataj, „ambasadorkę” rządu komunistycznego w Chrystianji!...

Niestety! Widziałem fotografię biednych kobiet, noszących piętno najokropniejszej nędzy i przeżycia, noszących nieszczęście...

Komuniści zrzucili carat, ażeby rujnować i głodzić naród rosyjski na własną korzyść. Przecież carat został na to zwołany, aby pani — przepraszam — towarzyszkę Kollataj i inne demony sowieckie mogły stroić się, jak księżne... Głowy zmieniły się, po zostały te same kapelusze z piórami.

Jedyna różnica, której nie można dostrzec na fotografii to ta, że pióra „ambasadorki” Kollataj są zbroczone krwią...

Jaka przygoda spotkała w Paryżu infanta hiszpańskiego.

§ Jeden z infantów, tj. książąt hiszpańskiego domu królewskiego, lecz nie następcę tronu, jak pierwotnie donoszono, podróżujący incognito, miał następującą przygodę nocną w Paryżu.

Młodziutki ten infant, pragnąc poznać Paryż dokładnie, opuścił pewnego wieczoru hotel, w którym zamieszkał, przy ulicy Rivoli, wybrawszy się sam na nocną przechadzkę.

Błąkając się tu i ówdzie, zaszedł wreszcie do dzielnicy Temple, używającej złej renomy ze względu na bezpieczeństwo. Tam na ulicy Froue-Bourgeois zaczepił go jakiś przyzwoicie ubrany młodzieniec, który poznałszy, iż ma przed sobą cudzoziemca, zaofiarował mu swe usługi, jako „cicerone” i zaczął wskazywać rozmaite stare domy, przy tej ulicy, opowiadając ich historje. Następnie przygodny przewodnik namówił księcia, aby poszedł z nim obejrzeć przy rue des Tournelles stary dom, gdzie miewał schadzki miłosne król Henryk IV i gdzie, jak twierdził, istnieje dotąd dobrze zachowany „pokój królewski”.

Infant dał się namówić i wszedł ze swym cicerone do owego domu, budowli rzeczywiście starej, mającej tylko jedno okno na ścianie frontowej swych trzech pięter. Pomimo, że do tego domu wchodził się przez kawiarnię, pełną podejrzanych indywidualiów, książę, wiedziony ciekawością oglądania „pokoju królewskiego”, wszedł na piętro. Tam jednak czekała go niespodzianka: dwóch bandytów, w mundurach marynarzy, wyciągnawszy rewolwery, zażądali, aby oddał im pugilares.

Młodziutki infant nie stchórzył. Wybił okno i zaczął wołać o pomoc. Na szczęście przechodził właśnie koło tej jaskini zbrojów patrol policyjny, który natychmiast uwolnił lekkomyślnego, a żądnego wrażeń księcia z groźnej opresji.

Książę powrócił oczywiście do hotelu, zaniechawszy dalszej przechadzki nocnej, a jeden tylko z bandytów powędrował do aresztu, drugiemu bowiem udało się wyrwać z rąk przedstawicieli władzy bezpieczeństwa i uciec.

Radjostacja na wulkanie.

§ Osiemnastu seismologów i radjotechników z Marconim na czele pracowało przez dwa tygodnie w obserwatorium na szczycie Etny, celem założenia tam sfacji radjotelegrafu iskrowego. Pod nadzorem Marconiego wzniesiono maszt, mający 100 metrów wysokości, w dolinach okolicznych i na stokach wulkanu fachowcy, zaopatrzeni w odpowiednie aparaty, przeprowadzali eksperymenty. Cała ta praca jednak

Z ostatnich sensacji Paryża.

TAJEMNICZA ŚMIERĆ FRANCUSKIEGO ARYSTOKRATY.

(§) W pobliżu miasta Lannion, w północnej Bretanii, wznosi się średniowieczny zamek, z potężnych ciosów kamiennych, z okrągłą wieżą, otoczony fosami. Od niepa miętnych czasów siedzieli tutaj hrabiowie Kerninon, ze starej rodziny celtyckiej.

Ostatnim po mieczu spadkobiercą starej tej rodziny był Roger de Roux hrabia de Kerninon. Lat temu trzydzieści hr. Roger, wysoki przystojny blondyn, pedził życie pod gorącym niebem Afryki jako oficer spahisów w Algierze.

W czasach spokojnych lub wolnych od zajęć, młody oficer spędzał wieczory pod arkadami kamieni w gronie kolegów. Rozłożony na miękkich poduszkach, na sposób wschodni, popijał w małych filiżankach kawę, spoglądając na półnagie tancerki arabskie, tańczące konwulsyjny, lubieżny taniec brzucha.

Pewnego wieczoru na estradzie kawiarni ukazała się śpiewaczka w modnym kostjumie paryskim. Hr. Roger posłuchał piosenki, które mu przypomniały żywo bulwary Montmartre, kabarety, w których niejednym wieczorem spędził. Ludwika Zuzanna Tebla takie było nazwisko nowej gwiazdy, oczarowała oficera spahisów. Była starsza od niego o ośm lat, i po pierwszym mężu, Fleury, fabrykancie beczek z prowincji, miała kiloletniego syna, Emila. Po śmierci męża dopiero została śpiewaczką. Zaczął się romans.

Te wszystkie szczegóły nie obchodziły bliżej rodziny hrabięgo. Każdy młody oficer musi mieć swój romans. Kiedy jednak hr. Roger oświadczył zamiar poślubienia wdowy Fleury, rodzina założyła protest. Na nic się on jednak nie zdał, bo wkrótce ksiądz połączył zakochaną parę, która na miodowe miesiące wyjechała do rodziców śpiewaczki do Brestu.

Po kilku miesiącach hrabiostwo Kerninon przenieśli się do starego zamku rodzinnego w Plourech o 10 km. od miasta Lannion. Dobra hrabięgo obejmowały liczne folwarki, wydzierżawione farmerom.

Dochody były wspaniałe, pozwalające na spędzanie zimy w Paryżu czy na Riwierze, gdzie nawet hrabia miał w Nicei wielki apartament.

Młoda para nie była jednak dobrana. Pierwsze nieporozumienia zaczęły się zaraz po ślubie. Hrabia Roger przywiązywał nie małą wagę do pozorów. Więc też przez trzydzieści lat małżeństwo Kerninon czyniło dla obcych wrażenie ludzi szczęśliwych. Rodzina i bliżsi znajomi wiedzieli jednak dobrze, że za tą fasadą zewnętrzna kryją się rzeczy mniej godne zazdrości. Hrabina poświęcała czas na wychowanie syna z pierwszego małżeństwa, który ukończył fakultet prawny na jednym z uniwersytetów, hrabia utrzymywał pozamałżeńskie stosunki z metresami o czym dosyć nawet w ostatnich czasach mówio

okazała się daremną — nie udało się falom elektrycznym przeniknąć masy lawy, tak, że zamiar przesyłania szmerów i huraganów, szalejących w ognistym wnętrzu, na dalsze przestrzenie zewnętrzne, za pomocą radjostacji, spełnił narazie na niczem. Pracy i doświadczeń w tym kierunku nie przerwano jednak,

Straszliwa katastrofa kolejowa w Sowdenji.

§) Na linii Moskwa Iwanowo Wozniesieński zdarzyła się przed paru dniami straszna katastrofa kolejowa. Do osobowego pociągu, idącego w kierunku Wozniesieńska, doczepiono kilka wagonów z benzyną, pomimo, iż jest to ustawowo surowo wzbronione.

Niedaleko od Iwanowa w czystym polu, benzyna zapaliła się i na skutek silnego wiatru i eksplozji zajęły się wagony pasażerskie, płonąc, jak zapalki.

Lokomotywa, tender, wagon pocztowy i jeden wagon osobowy na skutek eksplozji oderwał się od reszty pociągu i jedynie znajdujący się tam pasażerowie ocalali.

Gdy pierwsza pomoc się zjawiała, znaleziono tylko kupę dymiących gruzów i zwęglonych ciał. Ustalono, że z dwustu pasażerów, jadących tym pocią-

no, gdyż stary hrabia dosyć niezręcznie ukrywał, te stosunki.

Przed rokiem hrabia Roger sprzedał swój majątek rodzinny, obracając część uzyskanych pieniędzy na zakupno kancelarii notarialnej dla swego pasierba Emila, który osiadł w Lannion. Po sprzedaży majątku hrabiostwo przenieśli się do Emila Fleury, zachowując jednak dawny zwyczaj częstych wyjazdów.

Z końcem zeszłego miesiąca sąsiedzi posłyszeli pewnego wieczoru krzyki hrabiny, wzywające o pomoc. Rzucono się do pokoju. Na podłodze leżał ostatni z hrabiów Kerninon, ze strasznie rozwaloną twarzą, z której zdażyła się wysaczyć już kałuża krwi.

Przewieziono go czempredziej do prywatnej kliniki, gdzie dwukrotnie zrobiono operację. Miał strzaskaną jedną część twarzy i przestrzeloną rękę. Według opowiadania żony, hrabia oglądając rewolwer, którego kurek bardzo łatwo opadał, spowodował mimo woli wystrzał w szczękę. Kula ugrzeźła w tył głowy, przesywając najprzód rękę. Dwukrotna operacja na nic się nie przydała i po tygodniu ostatni z hrabiów Kerninon zmarł bezprzytomnie.

Wśród bliskich osób, które odwiedzały chorego, była i jego metresa, Bernardyna Nedelec. Zeznała ona, że hrabia formalnie oskarżał własną żonę o zabójstwo. Panna Nedelec powtórzyła to oskarżenie kuzynkom zmarłego, które w kilka dni po pogrzebie wniosły skargę przeciw „nieznanemu” mordercy.

Opinia publiczna, przyzwyczajona do pogłosek o niezgodzie w małżeństwie hrabięgo, poruszona teraz opowiadaniem jego matresy, zaczęła się burzyć coraz więcej przeciw wdowie.

Trybunał w Rennes polecił sędziemu śledczemu w Lannion zająć się tą sprawą. Wezwana na śledztwo wdowa, poczęła się wikłać w swych zeznaniach, co skłoniło sędziego do natychmiastowego jej aresztowania.

Adwokat oskarżonej oświadczył wysłannikowi jednego z wielkich dzienników paryskich, że jego klientka, najniewinniejsza w świecie, jest ofiarą tragicznego zbiegu okoliczności i opinii publicznej, podburzonej oskarżeniami metresy zmarłego. Zdaniem jego, hrabia Kerninon, przyciśnięty do muru oskarżeniami żony, która mu czyniła wyrzuty z powodu rozwichrzonego życia, targnął się sam na swoje życie.

Sędzia śledczy podtrzymuje jednak oskarżenie, powołując się na sprzeczność między zeznaniami wdowy a jednego z sąsiadów. Hrabina twierdzi, że padł jeden strzał, natomiast ów sąsiad oświadczył, że słyszał najwyraźniej dwa strzały. Sąd nakazał ekshumację zwłok i powtórne oględziny, których rezultatu wyczekują wszyscy z wielką niecierpliwością.

giem ocalało tylko 23 osoby.

Rząd sowiecki niedopuszczył do rozszerzenia się wieści o tej katastrofie, jednak za pośrednictwem ocalałych pasażerów przedostała się ona do Rygi, a stamtąd do nas.

W Rzymie stanie największy „drapacz chmur”.

§ W Rzymie ma stanąć ów nowy Kolos. Projekt, który jest dziełem architekta Palanti, argentyńczyka, pochodzenia włoskiego, przewiduje 80-cio piętrowy gmach, o 335 mtr. wysokości; 305 mtr. frontu.

Zawierać będzie 4,500 pokoi, 100 szerokich hal i łów, wielką salę koncertową, teatr i halę do ćwiczeń gimnastycznych dla szampionów Igrzysk Olimpijskich.

Architekt ten należy do partii faszystów i budowlę ta ma być wzniesiona na koszt rządu Mussoliniego. Plany są wystawione w bibliotece ministerstwa spraw zagranicznych, lecz nasuwają się poważne trudności: brakuje odpowiednich środków i trudno jest wynaleźć w centrum miasta dostatecznie wielki plac, dla zrealizowania tego obywatelskiego projektu.

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Rezultaty działalności Banku polskiego ZA OSTATNIE PÓLROCZE.

Przy porównaniu stanu rachunków Banku Polskiego w dn. 30 września ze stanem rachunków w dn. 30 czerwca widzimy zmiany następujące:

	30.VI mil. zł	30.IX mil. zł
Portfel wekslowy	138,8	233,7
Zapasy złota	83,3	99,9
Zapasy walut	256,9	233,6
Obieg złotowy	78	460,3
Obieg markowy	78	6,0
Obieg zdawkowy	72	107,2
Obieg metalowy	4	17,4
Ogólny obieg pieniężny	488	390,9

Zatem obieg pieniężny z 488 mil. zł w dniu 30 czerwca wzrósł do 590,9 mil. zł w dniu 30 września, czyli powiększył się o 21 proc. W obecnej chwili mamy aż cztery rodzaje różnych obiegów: obieg złotowy, który osiągnął ostatnio cyfrę 460,3 mil. zł (334 mil. 30 czerwca), obieg biletów zdawkowych na sumę 107,2 mil. zł (72 mil. 30 czerwca), monet metalowych 17,4 mil. zł (4 mil. 30 czerwca) i resztki obiegu markowego o wartości 6 mil. zł (w dniu 30 czerwca znajdowało się jeszcze w obiegu marek na sumę 78 mil. zł).

Jeżeli weźmiemy pod uwagę ufundowanie naszej waluty to samemu obiegowi złotowemu w wysokości 460,3 mil. możemy przeciwstawić 99,9 mil. złota, oraz 233,6 mil. zł zapasu walut, czyli razem 333,5 mil. pokrycia w pełnowartościowych walorach. Nie bierze się tu pod uwagę pokrycia bankowego, którym jest zapas weksli. W dniu 30 września wynosi on 233,7 mil. zł. W tym wypadku stosunek pokrycia do obiegu będzie jeszcze korzystniejszy i wynosić będzie 333,5 więcej 233,7, czyli razem 567,2, na 590,9 milionów banknotów złotych. Innymi słowy pokrycie złotego w złocie jest niemal całkowite. Jeżeli porówna się cyfrę 138,8 mil. zł, jaką reprezentował portfel wekslowy w dniu 30 czerwca, to zrozumie się, jak ostrożną jest polityka walutowa Banku, skoro w czasach takiej mizerji kredytowej, jaką obecnie przeżywamy, udziela kredytów wprost jak w aptece.

Jeżeli tak ostrożna polityka, jaką Bank Polski prowadzi jest zrozumiała w pierwszych swych krokach, to z drugiej strony trudno nie odnosić się krytycznie do polityki kredytowej, która wyraża się w Amieszej wprost cyfrze 69 proc. powiększenia portfeli wekslowego w stosunku do czerwca, kiedy powaga sytuacji wymaga nieskończenie większej interwencji.

Jaka droga powinien pójść Bank Polski, to już jego rzecz, w każdym razie reforma jego polityki kredytowej jest nieodzowna, trudno bowiem wychodzić z założenia, że „Bank Polski kapitałów stworzyć nie może” — i na tem poprzestać. Znajdą się chyba przy dobrej woli sposoby, by pogodzić interes walutowy z interesem warsztatów gospodarczych. Oczywiście nie należy oczekiwać nadzwyczajności, gdyż Bank Polski nie jest w stanie nasycić dostatecznie wszystkich głodnych, ale śmiało może wyjść z dotychczasowej swej rezerwy i wydatnie zasilać kredytami nasze gospodarstwo, bez najmniejszej szkody dla waluty.

Podatku emisyjnego od początku działalności aż do końca września Bank Polski zapłacił Skarbowi 683 tysiące złotych.

TRANZYT NIEMIECKI PRZEZ KORYTARZ POMORSKI

(—) Na czasie będzie podać szczegóły umowy polsko-niemieckiej o ruch tranzytowy Niemiec z Prusami Wschodnimi przez korytarz pomorski, umowy zawartej dnia 25 stycznia 1921 r. Umowa ta jest najlepszym dowodem, że gospodarcze stosunki Niemiec wcale nie poniosły szkody przez odcięcie Prus Wschodnich, i że wytoczenie sprawy korytarza jest tylko próbą podważenia Traktatu Wersalskiego.

Umowa tranzytowa zapewni Niemcom najpełniejszą swobodę tranzytu osobowego i towarowego pomiędzy Niemcami a Prusami Wschodnimi przez terytorjum polskie zarówno drogami lądowymi jak i wodnymi, zapewnia też ruch pocztowy, telegraficzny i telefoniczny przez terytorjum polskie. W ruchu tranzytowym wszystkie towary wolne są od cła i opłat podobnych, przyczem nie bierze się pod uwagę ani przynależności państwowej, ani pochodzenia nadawców. Specjalne linje przeznaczone są dla ruchu osobowego. Uwzględnione są tu najdogodniejsze połączenia a przejeżdżający przez terytorjum polskie nie podlega przepisom paszportowym, pakunki jego zaś rewizji. Zrozumiałe, że korzystający z przejazdu nie mają prawa wysiadać na terytorjum polskiem, nie mogą też oddawać w Polsce ani odbierać

Związek Cukrowników zabiega o znaczne podwyższenie cen cukru.

RYĄD WINIEN NIE DOPUŚCIĆ DO NIEUZASADNIONEJ ZWYŻKI

Przed kilku dniami cukrownicy złożyli w Mię. Skarbu memoriał, w którym domagają się zgody rządu na podwyższenie ceny cukru z 55 zł na 94 zł za 100 kg.

Konieczność takiej podwyżki motywują wzrostem kosztów produkcji i — zwyżką cen zboża. Producenti cukru, obliczywszy przeciętne koszty wytworzenia 100 kg. cukru dla cukrowni w b. Kongresówce na 70 złotych i dla b. Dzielnicy Pruskiej na 61,55 złotych (w czem koszt buraków liczonych po 4 złote za 100 kg. stanowi 25 złotych) dochodzą do wniosku, że cena na rynku wewnętrznym musi być znacznie wyższa od cen produkcji ze względu na straty (i) jakie ponoszą na cukrze wywozonym zagranicę i dla tego proponują, aby wewnętrzną cenę 100 kg. cukru ustalić na 94 złote. — Innymi słowy cukrownicy pragną, aby konsumenci krajowi pokrywali straty, ponoszone przez nich na eksporcie.

Zaznaczyć należy, że na rynku światowym ceny cukru są znacznie niższe od cen pobieranych obecnie przez Związki Cukrownicze w Polsce: cena cukru na rynku londyńskim notowana jest na listo-

pad r. b. w wysokości 46 zł za 100 kg. na rynku czeskim i austriackim na 41 złotych. — Podkreślić też należy, że producenci cukru, uzasadniając projektowaną zwyżkę cen cukru wzrostem cen zboża za pominając, że cena cukru w ubiegłej kampanji była już bardzo wysoka, nie odbiegająca o wiele od cen światowych, wtedy, gdy ceny zboża w kraju utrzymywane były za pomocą opłat wywozowych na poziomie znacznie niższym od światowego. — Obecnie ceny zboża podniosły się nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie wskutek nieurodzaju, jednak ruch cen w tej dziedzinie nie wpłynął na cenę buraków a tem samem i cukru na rynkach europejskich.

Dowiadujemy się, iż sprawa ceny cukru będzie przedmiotem narad Komitetu Ekonomicznego Ministrów.

Rząd nie powinien dopuścić do nieuzasadnionej zwyżki cen ani też stosować polityki dumpingu, jakiej domagają się producenci cukru, — a natomiast winien się uciec do najskuteczniejszego środka, zmierzającego do obniżki cen, t. j. do obniżenia cła wwozowego na cukier.

tam zadnych przedmiotów. Wedle artykułu 6 umowy osoby korzystające z tranzytu są przedmiotem szczególniejszej opieki władz polskich. Ze względu na militarną obronę Niemiec wojskowi niemieccy mają zapewnione te same prawa, tak, iż mogą korzystać z ruchu tranzytowego, tak samo dopuszczalne są transporty oporzędzenia wojskowego. Szczegółowe przepisy dotyczące transportów broni i amunicji.

Ponieważ obie strony przewidują, że interpretacja umowy i stosowanie jej w praktyce mogą wywoływać nieporozumienia, delegacja polska oświadczyła w czasie rokowań, że uważa za stosowne włączyć do umowy postanowienia, zapewniające najszybsze i bezstronne rozwiązywanie wszelkich konfliktów. Ażeby to osiągnąć, należy, zdaniem polskiej delegacji, odstąpić od zwykłej drogi, t. j. od wymieniania w takich wypadkach not dyplomatycznych, co byłoby procedurą zbyt powolną. Na wniosek polski obie strony zgodziły się też, że wszelkie nieporozumienia rozstrzygać będzie sąd rozjemczy w Gdańsku, złożony z trzech członków: z przedstawicieli obu rządów i superarbitra ze strony jakiegoś państwa neutralnego. Mandat superarbitra powierzono duńskiemu generalnemu konsulowi w Gdańsku p. Haraldowi Kochowi.

Aczkolwiek konwencję paryską ratyfikowano ostatecznie jeszcze w marcu r. 1922, do dziś dnia nie zaszedł ani jeden wypadek nieporozumienia, który należałoby oddać sądowi rozjemczemu.

WALKA O ZMIANĘ TARYFY CELNEJ W AMERYCE.

(—) Amerykańska partja demokratyczna rozpoczęła ostatnio ostrą kampanię, skierowaną przeciwko obecnej taryfie celnej, mającej za zadanie obronę wielkiego przemysłu ameryk. przed zalewem towaru, pochodzącego z krajów o niższej walucie.

Najsilniejszym argumentem demokratów jest to, że rząd wydiera rocznie około 6 miliardów dolarów od ogółu społeczeństwa Stanów na to, by te pieniądze dostały się do rąk pewnych uprzywilejowanych klas: wszystko to zaś pod pozorem półmiliardowego dochodu dla skarbu państwa z ceł. Wielki bowiem przemysł amerykański, chroniony w ten sposób przez państwo, zmonopolizowałszy zapomocą różnych syndykatów i trustów produkcję, pobiera ogromny haracz z ludności, w postaci nadmiernych zysków.

ULGI PRZY PODATKU MAJĄTKOWYM DLA ROLNIKÓW DOTKNIĘTYCH KLĘSKAMI ZYWIŁOWEMI.

Zgodnie z rozporządzeniem wykonawczem z dnia 2 października r. b. w okręgach dotkniętych klęskami żywiołowemi będą przyznawane płatnikom rolnikom następujące ulgi przy spłacie podatku majątkowego:

Właścicielom majątków ziemskich, z których zbiory w roku bieżącym nie przekraczają 40 proc. zbiorów z roku ubiegłego, a które mają do 300 hektarów, może być odroczone zarówno pierwsza jak i druga rata podatku majątkowego do dnia 1 października 1925 r., przy obszarach zaś ponad 300 hektarów — dnia 1 marca 1925 r. z warunkiem, że płatnicy wykażą się zaświadczaniem Okręgowego Urzędu Ziemskiego o złożeniu gruntów do rozliczenia a

pokrycie podatku majątkowego;

Właścicielom majątków ziemskich, których zbiory wynoszą w roku bieżącym od 40 do 60 proc. zbiorów roku ubiegłego będą udzielane ulgi do terminów powyżej wskazanych, tylko przy spłacie drugiej raty podatku majątkowego, pierwsza zaś rata odraczana nie będzie. Odroczenia te przyznawane będą wyłącznie tym rolnikom, których główne źródło dochodu stanowi majątek ziemski dotknięty nieurodzajem.

Ulgi będą udzielane w trybie następującym: właścicielom gospodarstw rolnych do 44 hektarów — na wniosek zwierzchności gminnej przez władze podatkowe I—ej instancji, innym zaś właścicielom gospodarstw rolnych — na skutek indywidualnych próśb przez specjalne komisje powołane w tym celu przy władzach podatkowych I—ej instancji. W skład tych komisji wchodzi: naczelnik względnie urzędnik urzędu skarbowego jako przewodniczący, referent rolny Starostwa, dwóch przedstawicieli organizacji rolniczych (Związku Ziemi, Towarzystw Rolnych i t. p.) względnie w razie braku lokalnych organizacji — dwóch przedstawicieli rolników, powoływanych przez naczelnika urzędu w porozumieniu ze Starostwem.

Wnioski zarządów gminnych oraz indywidualne prośby płatników winny być złożone do urzędów skarbowych przed pierwszym listopada, do którego to czasu w powiatach dotkniętych klęskami żywiołowemi wstrzymana zostanie egzekucja podatku majątkowego od rolników. Przyznanie ulg musi być ukończone do końca listopada r. b.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 11 października 1924 roku.

GOTÓWKA.

Dolary 5,185

DEWIZY

Belgia 24,90

Holandja 203,35

Londyn 23,35—23,28

Paryz 27,05—27,025

Praga 15,445

Szwajcaria 99,80

Wiedeń 7,325

Włochy 22,65

8 proc. Pożyczka 5,70

Pożyczka Dolarowa 3,40

Pożyczka Kolejowa 9,30 5,50

AKCJE

Bank Dyskontowy 6,50 B. Handlowy 6,85 B. Dla H. i P. 1,15 B. Kredytowy 0,35 B. Przem. Lwów 0,40 B. Spółdzielczy 15,50 B. Ziemodni 2,00—2,10 B. Zw. Spółek Zw. Ziemi 0,30 Cerata 0,30 Sole Potasowe 4,00 4,10 Kijewski 0,25 Zgierz 2,70 Chodorów 5,40—5,35 Częstocice 2,30—2,15 Gosławice 2,25 Michałów 0,57 Cukier 4,05—4,10—4,05 Wegiel 3,75—3,65 3,70 (1) 3,95—3,90—(3 i 4) Nobel 1,75, 1,80 Cegielski 0,58 Fitzner 5,10—5,00 Lilpop 0,72, 0,71 Modrzejów 4,85—4,60—4,75 Norblin 0,85, 0,86 Ostrowice 7,60 — 7,80 7,75 Parowozy 0,37 0,36 Pociąg 2,15 Rudzki 1,50—45 Starachowice 2,80 2,72 2,75, Ursus 2,60—2,80 Zieloniewski 9,50 Wulkan 2,50 Zawiercie 32,00 Zyrardów 17,50—18,00—17,85 Borkowski 1,25 Haasbarbusch 5,30 5,30 Spirytus 265, 272.

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, stryj, wuj, szwagier i kuzyn

ś. † p.

JULJUSZ HAU

były właściciel Zakładu wyrobów stalowych,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, dnia 11 b. m. o godz. 4-ej po poł., przeżywszy lat 74.

Ekspozycja drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Wólczańskiej № 139, nastąpi dnia 14 b. m. o godz. 2-ej po poł. na Stary cmentarz ewangelicki.

Anna Hauowa I voto Borkenhagen z dziećmi.

3806

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Niedziela, dnia 12 października Maksymiljana. **Miejska Galeria Sztuki** (Park Sienkiewicza) wystawa malarstwa, rzeźby grafiki i zdobnictwa polskiego otwarta od 10—8 wieczorem.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.

Piołrkowska 195 (lewa of.) otwarta od 6—8 w

— Widowiska.

Teatr Miejski po poł. „Galganek” wieczorem „Pocałunek”

Teatr Popularny po południu i wieczorem „Pan X”

Sala Filharmonji, Koncert o godz. 4 pp.

„Luna” „Czterech Jeźdźców Apokalipsy”

„Casino” „Napiętnowana”

„Odeon” „Szał”

Grand-Kino „Kadysz”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Zręczny muszkieter”

Kino „Resursa” „Indyjski sztylet”

Miejski Kinematograf Oświatowy.

„Trzej Muszkieterowie”

Cyrk Cimiselli Program Nr. 2.

Biuro Tawa „Rozwój” mieści się przy ul. Podlesnej № 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz

Wiadomości bieżące

— Osobiste.

W sobotę tj. dnia 11 b. m. o godz. 6-ej wiecz. w kościele parafjalnym w Dmosinie został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy panną Janiną Leśniewską, córką ś. p. Wincentego i Czesławy z Kamińskich, obywatelstwa ziemskiego w ziemi Piotrkowskiej a panem Kazimierzem Żukowskim, dyrektorem banku.

Młodej i dobranej parze „Szczęść Boże”.

— O pomnik Kościuszki w Łodzi.

W swoim czasie Magistrat łódzki powziął projekt postawienia pomnika Tadeusza Kościuszki na Placu Wolności. Byłby to pierwszy pomnik w naszym mieście, pobawionem naogół estetyki i wszelkich pamiątek historycznych. Na rozpisany w tym celu konkurs nadesłano 18 prac, z których wyróżnio no trzy. Następnie — poprzednie władze miejskie zwróciły się do jednego z artystów — rzeźbiarzy o wykonanie projektu pomnika, którego kompozycja uwzględniałaby pomysły trzech nagrodzonych prac. Ze względu jednak na trudności finansowe i t. p. sprawa pomnika poszła w odwłokę.

Obecny Magistrat na wniosek Wydz. Budownictwa powrócił do projektu wystawienia pomnika Kościuszki na Placu Wolności i polecił Wydziałowi zająć się tą sprawą. Będzie ogłoszony ponowny konkurs, przyczem Magistrat stoi na stanowisku, że projekty pierwszego w Łodzi pomnika, stawianego Naczelnikowi Narodu, muszą posiadać bardzo wysoką wartość artystyczną. Warunki konkursu ogłoszone zostaną po porozumieniu się Wydziału Budownictwa ze sferami artystycznymi.

— Tydzień akademika.

W związku z projektowanym w czasie od 9—16 listopada Tygodniem Akademika, Rada Naczelna do spraw młodzieży akademickiej zwróciła się do Magistratu m. Łodzi z prośbą o poparcie akcji finansowej Rady. Akcja ta pójdzie w trzech kierunkach:

1) urządzenie lotarji; 2) doliczanie kupujących w sklepach pewnych kwot na cele pomocy dla młodzieży akademickiej, wzamian za co wydawane będą odpowiednie znaczki; 3) urządzenie lokalnych imprez dochodowych. W celu przyczynienia się do materialnego powodzenia Tygodnia Akademickiego, Magistrat postanowił wziąć udział w Wojewódzkim

Ostatni dzień „Tygodnia Lotniczego”.

Dziś w dniu ostatnim „Tygodnia Lotniczego” na rzecz Ligi Obrony Powietrznej Państwa odbywać się będzie sprzedaż znaczka, co nikogo przerażać nie powinno, lecz prze-

ciwnie niechaj każdy pośpieszy choćby ze skromnym datkiem na rzecz rozwoju „Lotnictwa Polskiego”.

Obywatelki!

Położenie geograficzne Polski wśród obcych i wrogich mocarstw i jej naturalne niczem nie zasłonięte granice wymagają od społeczeństwa ciągłego wysiłku ku utrzymaniu obronnego pogotowia całego narodu.

Wojna przyszłości rozegra się w powietrzu.

Niech nas nie zaskoczy niespodziewanie.

Spółceństwo musi być do tej walki przygotowane.

Znajomość lotnictwa wśród szerokich warstw społeczeństwa — zamiłowanie doń — uprawianie sportu powietrznego — stano wi podkład, na którym siła lotnicza Polski może się rozwinąć i zakwitnąć.

Ogromne postępy jakie lotnictwo han-

dlowe i sportowe poczyniło w krajach Zachodu nie pozwalają nam na pozostawanie w tyle.

Musimy energicznie kroczyć na drodze rozwoju naszego lotnictwa, a w tym pochodzie pomoc kobiety Polki jest niezbędna.

Liga Obrony Powietrznej Państwa zwraca się z gorącym apelem do Polek, aby w poczuciu doniosłości sprawy zechciały po- przedzić usiłowania nasze.

Niech każda polka zapisze się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa i wciągnie doń swego męża, ojca, brata i syna.

Tylko wspólnym, potężnym wysiłkiem doprowadzimy Państwo do potęgi.

Wojewódzki Komitet L. O. P. Łódź.

— W sprawie podatku obrotowego.

We środę dnia 15 bm. upływa ostatni termin składania odwołań od wymiaru podatku od obrotu za pierwsze półrocze 1924 r.

Ci, którzy wnoszą odwołanie winni do tego czasu również wpłacić podatek, jaki według ich odwołania powinien im być wymierzony.

Kto odwołania nie złoży, winien cały wyznaczony mu podatek wpłacić do dnia 15 b. m. (bip)

— Zebranie Związku Chrześcijańskiego.

Onegdaj o godz. 7 wiecz. w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 odbyło się zebranie delegatów i poborców Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Przemysłu Włóknistego. Na zebraniu tem przemawiał p. poseł Harasz na temat sanacji Skarbu, przyczem podniósł położone na tem polu przez p. ministra Grabskiego zasługi, oraz zrozumienie i pomoc, jaką okazały mu w ciężkiej pracy szerokie warstwy społeczeństwa. Następnie p. H. Piechotkówna poruszyła wiele bolączek i spraw życia robotniczego. Wreszcie p. wiceprezydent Groszkowski w dłuższym przemówieniu zajął przychylnie stanowisko wobec zdania robotników 15 proc. podwyżki zarobków. Na tem zebranie zakończono. (pap)

— Z działalności Chrz. Związku Zaw.

W dniu dzisiejszym o godz. 4.30 po poł. Związek Chrześcijański Oddział Włóknisty urządza zebranie, na którym radny prof. Wojakowski wygłosi odczyt na temat „Kultura i oświata”. O tej samej godzinie odbędzie się zebranie w oddziale Dąbrówka na którym przemawiać będzie p. Kirpsz.

W poniedziałek, dnia 13 bm. o godz. 6 wiecz. w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 odbędzie się zebranie relacyjne. Sprawozdanie z działalności Klubu Polskich Sejmowych Ch. D. wygłosi p. poseł Harasz P. H. Piechotkówna zapozna słuchaczy z działalnością Związku.

Dnia 15 bm. o godz. 7 wiecz. w oddziale św. Józefa przy ul. Ogrodowej 34 odbędzie się zebranie Stow. Robotników Chrześcijańskich, na którym wygłosi przemówienie ks. Siennicki. (pap)

— Zebrania Związku Ludowo Narodowego.

(r) W poniedziałek 13 października o godz. 7 wieczór odbędzie się zebranie Zw. Lud. Nar. na Białutach przy ul. Młynarskiej

Komitecie Pomocy Młodzieży Akademickiej, delegując doń p. ławnika Kruczkowskiego.

— Pomoc finansowa miasta.

W związku z urządzaniem Tygodniem Lotniczym, Magistrat postanowił wyasygnować na cele lotnictwa dla Ligi Obrony Powietrznej Państwa zł 25,000 — tytułem jednorazowej subwencji.

Dla sekcji pracowników biurowych przy Związku „Praca” uchwalił Magistrat wyasygnować z funduszu miejskich tytułem zwrotnej pożyczki zł 15,000 — na pomoc doraźną dla bezrobotnych pracowników, należących do wspomnianej sekcji.

Wreszcie Związkowi Chrześcijańskiemu Młodzieży YMCA postanowiono udzielić jednorazowego subsydjum w kwocie zł 5,000. —

Wszystkie te uchwały Magistratu podlegają zatwierdzeniu Rady Miejskiej.

— Akcja dożywiania dzieci.

Polsko—Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom — zgodnie z warunkami istniejącej dotychczas umowy, w sprawie dożywiania dzieci szkolnych — wymówił ją Magistratowi w terminie dwumiesięcznym. Z dn. 1 grudnia r. b. akcja dożywiania dzieci oprze się całkowicie na materialnych środkach Magistratu.

— Loterja Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej.

W obecności p. rejenta Chrzanowskiego, urzędnika Urzędu skarbowego i publiczności odbyło się wczoraj losowanie loterji L. O. F.

Wygrane padły na następujące numery: 2172, 58, 978, 907, 4581, 4005, 847, 3784, 3890, 398, 1067, 614.

— Ze Związku Strzeleckiego.

W dniu dzisiejszym odbędzie się kwalifikacyjny konkurs strzelecki w Piotrkowie z broni długiej, krótkiej i karabinów w celu przyjęcia udziału w konkursie ogólnie strzeleckim o nagrody we Lwowie. Jak nas informuje Komenda Związku Strzeleckiego Okręg Łódź, do konkursu stawać mogą członkowie innych stowarzyszeń i niezrzeszeni.

Informacji w tej sprawie udziela Komenda Związku Strzeleckiego Okręg Łódź, Sienkiewicza 3-5, w godzinach 19 — 20.

— Kiedy otrzymamy akcje Banku Polskiego.

Jak się dowiadujemy z tutejszego oddziału Banku Polskiego, w najbliższych dniach nadejdą do Łodzi akcje celem zamiany na nie tymczasowych zaświadczeń. Druk akcji został już całkowicie ukończony. Wydrukowano ogółem 480,000 odcinków. Wypisywanie nazwisk akcjonariuszy, trwa. Do końca roku wszystkie tymczasowe zaświadczenia będą wymieniane na akcje. (pap)

15 (kino „Venus“). Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne, dlatego pożądane liczne przybycie.

W środę dnia 15 bm. o g. 7 wiecz. zebranie w lokalu Kw. Lud. Nar. przy ul. Piotrkowskiej 174.

Wypadki i kradzieże

— Echa aresztowania sekretarza Związku Metalowców.

Przed kilkoma dniami pod adresem Związku Metalowców nadeszła paczka, na której, jako nadawca, figurował poseł komunistyczny na Sejm Królikowski. Kiedy sekretarz Związku p. Bicha udał się na pocztę dla odebrania przesyłki, został aresztowany przez czekającą tam policję i osadzony w areszcie, jako podejrzany o działalność komunistyczną. W sprawie powyższej sekretarz Okręgowej Komisji Związków Zawodowych p. Łatkowski interwenjował u sędziego śledczego, twierdząc, że aresztowanie p. Bicha nie miało podstawy prawnej, gdyż nie może on być odpowiedzialnym za przesyłane mu, może bez jego wiedzy, paczki. Sędzia śledczy zauważył, że istotnie, gdyby szło tylko o tę paczkę, p. Bicha byłby już zwolniony. Istnieją jednak bardzo poważne podejrzenia ze strony policji politycznej, z których wynika, że p. Bicha już od dłuższego czasu zbyt gorąco interesuje się działalnością komunistyczną.

Narazie więc uwolnienie p. Bicha jest nieaktualne. (pap)

Teatr i sztuka.

— Teatr Miejski.

Dzisiaj w niedzielę po południu „Galganek“, grany ciągle z niesłabnącym powodzeniem. Wieczorem przez trzeci „Pocałunek“ Tristana Bernarda, który budzi na widowni pogodny i wesoły nastrój szeregiem doskonałych dowcipów i pomysłowych sytuacji. Wielkie zainteresowanie i sympatię budzi osoba handlarza świn, granego z rozmachem przez p. Komernickiego, który zdobywa serce margrabiny o najblękitniejszej krwi, reprezentowanej przez p. Starską z wyrafinowaną subtelnością. Inteligentna reżyserja p. Nowakowskiego i wykwiłtne, świetnie przez p. Kudewicza obmyślone, tło salonu pałacowego zapewniają sztuce tej powodzenie, którem się ciężko dotychczas.

— Teatr Popularny.

Dzisiaj w niedzielę o godz. 3.30 popoł., oraz wieczorem o godz. 8.15 w. sensacyjna sztuka Andree Bissona „Pani X“. — W roli tytułowej z p. Szczepańska „Pani X“ obiegra swego czasu wszystkie sceny europejskie, a w roku ubiegłym wystawiono sztuce Bissona we Wiedniu w ciekawej, mistrzowskiej inscenizacji Maxa Reinhardta.

W rolach głównych pp. Bronowska, Brandtówna, Marszycka i Zielińska, oraz pp. Bisiecki, Chmurkowski, Górecki, Gałęcki, Niedziałkowski.

Teatr Miejski.

POCAŁUNEK.

Sztuka w 3-oh aktach Tristana Bernarda, Yvesa Mirandea i Gustawa Quisona.

Z trzech nazwisk pisarzy, którzy są autorami niniejszej sztuki bezsprzecznie najwięcej mówi pierwsze: M. Tristan Bernard.

On też nadaje komedji swój właściwy lekki ton i piętno tego dystygowanego humoru i tej scenowanej pikanterji, która nawet w więcej zuchwałych epizodach zachowuje swój salonowy styl.

Sztukę cechuje przytem kapryśność linii akcji nieproporcjonalnej we wszystkich aktach. Właściwie kończy się ona aktem drugim. Trzeci jest już tylko przybudówka. Ale został dołączony z taką maestrią techniczną, że, po wprowadzeniu jeszcze jednej czołowej postaci (lorda) ta jednoaktówka zlewa się tak doskonale z poprzednią dwuaktówką, że widzowi nawet na myśl nie przyjdzie doszukiwać się w całości jakichkolwiek zrządzeń.

Sam tytuł jest trochę banalny. A i pokrewny tytułom tak wielu innych sztuk, jak wielu znajdziesz ludzi, uważających pocałunek jeden z najmilszych sygnałków naszych przodków.

Samą zaś treść poczytana być może tak za: satyrę na śmieśzną próżność arystokracji, jak za: obrazek z życia salonu.

Z Komitetu Budowy Teatru.

KIEROWNIKIEM BUDOWY TEATRU POLSKIEGO — ŻYD.

Pokazuje się, że można być najlepszym dyrektorem wśród państwowych zarządców z przymusu i najlepszym z przymusu zarządcą państwowym z pośrednictwem dyrektorów, ale kiepskim działaczem społecznym, czego ilustracją jest Łódzki Komitet Budowy Teatru pod przewodnictwem p. Golca który przez okragły rok, ani o krok nie tylko że posunął sprawy tak dla naszego miasta ważnej, ale w rezultacie — wskutek wszelkiego braku inicjatywy i energii — spowodował zarządzenie czynników miarodajnych, odbierające miastu prawo dalszego pobierania specjalnego podatku na budowę teatru, który miasto pobierało od paru lat.

Mało tego, Komitet Budowy Teatru spowodował skandal nad skandalami, postanowił bowiem po

wierzyć kierownictwo budowy teatru żydowi, Dawidowi Landemu! Społeczeństwo łódzkie ma prawo zażądać się członków podkomisji: pp. Golca, Rundo, Urbanowskiego, Kabana, Lisowskiego itd. — czy w Polsce oprócz żydów niema już fachowych sił technicznych, że oddano kierownictwo budowy przyszłej narodowej świątyni sztuki w Łodzi w ręce żydowskie? Czy na to kooptowano Landego Dawida do Komitetu, aby członkowi tegoż Komitetu Dawidowi Landemu powierzyć kierownictwo budowy?!

Społeczeństwo musi zaprotestować i zwrócić się zapytaniem do rządzącej większości, która szła do rządów w mieście pod hasłem „unarodowienia“, czy w ten sposób pojmuje i spełnia swe zadanie?

Skandal!

Wyplata zapomóg bezrobotnym.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że

w poniedziałek, dnia 13 bm.,

będzie uskutecznił wypłatę 7, 8, 9, 10 i 11 rat zasiłku za czas od 1 września do 8 października 1924 r. bezrobotnym, posiadającym karty rejestracyjne za Nr. Nr. od 251 do 500.

Do otrzymania wszystkich wymienionych rat zasiłku posiadają prawo ci bezrobotni, którzy utracili pracę przed 20 sierpnia b. r.; ci, którzy utracili pracę po tym terminie, mają prawo do tytułu rat zasiłku mniej o ile tygodni później od dnia 20 sierpnia rb. utracili pracę, prz. czem, jeśli bezrobotny przy zwolnieniu otrzymał urlop płatny, to czas urlopu liczy się za czas przepracowany. O ile w końcu bezrobotny otrzymuje już zasiłek z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby, traci tem samym prawo do zasiłku z tytułu doraźnej pomocy dla bezrobotnych.

Wyplata odbywać się będzie w godzinach od 9 rano do 4 po południu w następujących biurach:

I Biuro Wypląt, ul. Ogrodowa 28, nowo wybudowana szkoła Tow. Akc. I.K. Poznański,

II — ul. Ogrodowa 28, nowo wybudowana szkoła Tow. Akc. I.K. Poznański,

III — Helenów,

— Występ Lucy Kieselhausen.

Dzisiaj w niedzielę o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonji odbędzie się pierwszy występ słynnej królowej tańców klasycznych, bożyszca Londynu, Paryża i Wiednia, Lucy Kieselhausen. Znakomita ta artystka roztoczy przed nami z niezrównanym kunsztem czarowny urok swej sztuki w całym szeregu arcydzieł choreograficznych do muzyki Straussa, Haydna, Mozarta, Chopina i in.

— Dzisiejszy koncert popołudniowy.

Dzisiaj w niedzielę o godz. 4-ej popoł. odbędzie się koncert popołudniowy poświęcony uczczeniu 75-iej rocznicy zgonu Chopina. Koncert ten poprzedzi konferencja literacka

Zatem Boncatelle, syn straganiarki, który ne handlu z winem dorobił się zwyż dziesięciu milionów franków, zjeżdża na zamek margrabiego, odwiedzić jego syna Gastona, przyjaciela swego z czasów wojny.

Nie trzeba chyba opowiadać, jak towarzystwo takie jak wicehrabia le Listrac, hrabina de la Tour d'Argent, sam margrabia i jego siostra hr. Aurora, przyjmą krociowego parwenjusza. Trafem dnia tego grozi arystokratycznej rodzinie eksmisja z zamku, który był wprawdzie jej rodzimym, obecnie zaś znajdował się tylko w jej dzierżawie. By ją przed tą nieprzyjemnością uchronić, dać możność zostania w ukochanym zamku, Boncatelle wykupuje go potajemnie. Sprawa wyjdzie na jaw, tylko przekręcone zostaną jej pobudki. Nowy właściciel podrażniony wymówkami rodziny margrabiego, zobowiązaniem się odstąpić ze stratą nabytek, lecz z zastrzeżeniem, że uszanowanym zostanie miejscowy obyczaj: że nabywający zamienia ze sprzedającym pocałunek. Boucatelle żąda go od tej, która najbardziej dawała mu do poznania jego nierówność towarzyską — od Aurory. To ma być jego rewanżem. Bo jakże ucierpił dumą tej, której przodkowie szli na wojnę krzyżową, gdy pocałować się musi ze synem straganiarki! Lecz ów, złamawszy wyniosłość chłodnej pani, w decydującym momencie nie skorzysta ze swego prawa. I hrabina uczuje dla tego człowieka podziw, a potem inne jeszcze uczucia, które znajdują swój epilog narazie na szerokim łóżku bocznej go pokoju, a potem nawet w związku małżeńskim,

Paskarze łódzcy cieszyli się szczerze z powodzenia i szczęścia paskarza francuskiego. Sztukę oklaskiwali więc zawzięcie. A i my, biedni proletariusze umysłowi robiliśmy to samo raz, że komedja to jest rzeczywiście świetna, a powtóre, że wystawiona była doskonale.

Obok reżysera Z. Nowakowskiego, którego prawdziwa kultura i inteligentne zrównoważenie artystyczne ukazała nam się znowu w całej pełni i w jego lordzie Ashwell, główne miejsce należy się Ł. Komornickiemu. Artysta ten idzie z miesiąca na miesiąc naprzód. Raz wraz stwarza lepsze i więcej skończone kreacje wspomagając swe wrodzone zdolności chlubną pracowitością. Jako Boucatelle stworzył postać, szeroką w ruchu i mocną w ujęciu. Swą prostotą i energią odcinał wybornie od niezdecydowania i zblazowania świata arystokratycznego, reprezentowanego w należytym tonie i stylu przez Krotkego i Dębica. Burza śmiechu towarzyszyła każdorazowemu pojawieniu się Szuberta. Dykcja powinna dać szersze pole temu świetnie zapowiadającemu się aktorowi. Miłym był Kliszewski jako ogrodnik. Z pań na pierwszy plan wybiła się Starska. Rozwadowiczowa miała znowu szczęśliwszy dzień. Ci spychali w cień Borską i Dobrowolskiego, którzy nie uwypukliliśmy niczem swej indywidualności, przechodzili niepostrzeżenie.

Salonowej tej sztuce stworzył należycie wykwiłtne tło w postaci stylowych dekoracji Kudewicz,

Z sądów.

— Za awanturę w kościele.

W kościele św. Krzyża w Łodzi podczas nabożeństwa obecny był również niejaki Mieczysław Wilmański, który wyrażał wielkie niezadowolenie, gdy go ktoś w tłumie poruszył, a następnie, modląc się, wymawiał słowa modlitwy z drwinami, a w końcu zniecierpliwiony ksiądz wezwał policjanta, by Wilmańskiego usunął.

Jednak Wilmański w cyniczny sposób zwymyślał głośno policjanta, a prowadzony do komisariatu, stawiał opór.

W komisariacie Wilmański w dalszym ciągu awanturował się, a nawet jednego z policjantów uderzył w twarz.

Stawiony przed sądem tłumaczył się Wilmański stanem nietrzeźwym, co też poparł obrońca jego Forelle.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, skazał Wilmańskiego na 3 miesiące aresztu z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. (bip)

Komunikaty.

— Z Kurji Biskupiej.

(r) Kurja Biskupia i Sąd Biskupi z dnem wczorajszym zostały przeniesione do nowego gmachu przy ulicy Księdza Skorupki Nr. 1. (przy katedrze).

— Zaproszenie.

(r) Na wtorek dnia 14 października, o godzinie 5-ej wieczorem, odbędzie się w Kurji Biskupiej (ul. ks. Skorupki l. parter) zebranie, na którym omówiony zostanie sposób uczczenia św. Stanisława Kostki, Patrona młodzieży, w dniu jego święta t. j. 13 listopada, przez działość szkół powszechnych.

Na to zebranie ma zaszczyt zaprosić niniejszem uprzejmie Panie kierowniczki i Panów Kierowników szkół powszechnych. Koło Księżych Prefektów w Łodzi.

Za Zarząd
Ks. Wiktor Biłski
Ks. Kajetan Nasierowski.

— Odczyt dra Knichowieckiego.

Polski Czerwony Krzyż przypomina, iż dzisiaj o godz. 12-ej w poł. w sali kina „Dom Ludowy“, Przejazd Nr. 34, dr. Knichowiecki wygłosi odczyt na temat „Tyfus brzuszny, oraz sposoby uchronienia się od niego“

Wstęp bezpłatne. (r)

— Wielki wieczór w Cyrku.

Dziś w Cyrku Ciniellogo wielkie przedstawienie świąteczne o nader urozmaiconym programie Nr. 2, który pozostaje tylko do środy.

Zagodkowy numer „Mewu“, ze śpiewającą głową i grającymi na mandolinie rękoma, trio Rinaldos („fruujący ludzie“), strzelec boerski Słema, oraz niezwykle popisujący ekwilibrystyczne całego szeregu trupostanowią naprawdę numery t. zw. szlagierowe.

Świetna tresura koni dyr. Ciniellogo zachwyca najwybredniejszych znawców. Rozwesela zaś publiczność nieporównany Dolly, ulubieniec Łodzi, kapitalny w każdym swym ruchu, oraz dwa duety komiczne: Manc i Edy i b. c. Ryględowscy

Stan zatrudnienia w przemyśle włókienniczym w Łodzi.

Świeżo uskuteczniiona przez Wydział Statystyczny Magistratu m. Łodzi ankieta w sprawie zatrudnienia w przemyśle włókienniczym m. Łodzi, odzwierciedlająca stan z trzeciego tygodnia września

rb. dała wyniki następujące:

W fabrykach zrzeszonych i „Widzewskiej Manu fakturze“ pracowało ogółem 66,628 — nich:

6 dni	12,504	18,8 proc.
5 dni	13,695	20,5
4 dni	23,114	34,7
3 dni	14,908	22,4
2 dni	2,322	3,5
1 dzień	35	0,1

razem 66,628 100 proc.

Liczba dni roboczych w rozpatrywanym okresie wynosiła 285,408. Jeżeli porównamy tę liczbę z normalną liczbą dni roboczych, która w objętych ankieta fabrykach wynosiła przed kryzysem 572,190, to przekonamy się, że redukcja stanu zatrudnienia w stosunku do okresu poprzedzającego kryzys, wyraża się cyfrą 50 proc.

W toku jest ankieta o stanie zatrudnienia w przemyśle włókienniczym m. Łodzi w ostatnim tygodniu ubiegłego miesiąca. Sądząc z napływających materiałów, tydzień ten w stosunku do poprzedniego wykaże pewną poprawę.

Jak pracują mięśnie ludzkie.

§ Jeden z fizjologów angielskich zadał sobie trud obliczenia pracy, wykonywanej przeciętnie przez mięśnie ludzkie. Oto kilka z tych obliczeń:

Skrzypek wykonuje maksymalnie 600 poruszeń palcami lewej ręki na minutę, czyli 10 na sekundę.

Pianista może w przeciągu minuty poruszyć klawisze palcami prawej ręki 740 razy. Wyjątkowi pianiści dokonują tego samego w 40 sekundach.

Mówca może wprawić w ruch mięśnie, działające przy mówieniu, 25 razy na sekundę.

Ale jest to niczem w porównaniu ze zwykłą muchą, która, wykonując 330 poruszeń skrzydłami na sekundę, zdobyła rekord wśród owadów i wogółem, wszystkich stworzeń.

Wykaz

3585—

szcetek posiadanych w magazynie Działu Pracy więzienia w Łodzi ul. Nowo-Targowa № 16.

Szcetki ryżowe ręczne do szorowania 4 rządowe	0.45 zł
Szcetki ryżowe ręczne do szorowania 5 rządowe	0.55 zł
Szcetki ryżowe na kij do szorowania	1.00 zł
Szcetki z basyny ręczne 5 rząd. do szorowania	0.40 zł
Szcetki z basyny na kij do szorowania	0.75 zł
Szcetki włosiane ręczne do zamiatania	3.00 zł
Szcetki włosiane do ubrania	2.00 zł
S ł o m i a n k i	0.50 zł

Ubiory podług miary

wykonujemy pod gwarancją za modny krój i najlepsze wykonanie. Skład nasz zaopatrzonej w najlepsze towary po cenach fabrycznych.

3597

Fason kosztuje:

Garnituru maryn.	Zł. 70.—	80.
Jesionki	„	75.
Palta zimowego	„ 95.—	110.

Szmechel i Rozner, Sp. Akc.

Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160

40 wagonów szczap dębowych,

2 letniego zrębu „Kantówka 2x2“ d. bowa do natychmia stowej dostawy. Pabianice. Tkacka 6. m. 1. 3768

Szanuj każdy grosz!

Pilnie bacz, co kupujesz

Cheesz mieć opał

A nie stos gruzu i popiołu

KUP WĘGIEL

w składzie przy ul. Piotrkowskiej 249.

Uwaga: Dla urzędników państwowych sprzedam na warunkach dogodnych. Rzetelna waga. Na żądanie wysyłka drzewa rąbanego łącznie z węglem! (s)

Do sprzedania

2/3 części domu murowanego. w całym 14 mieszkań, jedno mieszkanie wolne, plac do budowania frontu, ogród 24 drzewa, Blisko tramwaju, okolica Górnego Rynku. Cena 6500 zł. Oferty pod „Okazja“ 3772

Meble!

Pokój stołowy, kredensy, garde robe, stoly, trema, łózka, ton letę, słupki, otomane, leżankę sprzedam tanio Radwańska 17. m. 5 3802-3

Duży pokój

z kuchnią na l. p. z elektrycznym oświetleniem wraz z meblami, od zaraz do sprzedania. Ul. Rzgowska 47, przy przystanku tramwajowym Nr. 11, od godz. 9—12 17—10 w. A. Gajewski. 3786-1

Zakład Graficzny

poszukuje wykwalifikowanych zecerów. Oferty do adm. Rozwoju sub „Graficzny“ 3778-2

Prawdziwa porcelana

1 serwis stołowy, na 15 osób, oryg. król. manufaktury w Berlinie, 1 serwis owocowy, oryginalny serwski okazynie do sprzedania. Obejrzeć można codzień o 14—6. Radwańska 20/22 z wyjątkiem sobót i niedziel.

Muzyki

gruntownie udzielam na skrzypcach, mandolinie, gitarze, oraz teorii muzycznej. Amatorom systemem skróconym. Instrumenty i nuty są na miejscu. Do sprzedania skrzypce stare z pięknym tonem i nuty, utwoży klasyczne. Gdańska 76, I p. front, mieszkania 10. 3776-1

Tanio

sprzedam, stół, łózko, etażerka skrzypce, nuty i ksylofon ze stołkiem rezonansowym. Zgłaszać się rano od 9—12 Gdańska 76, I p. front. m. 10. 3774-1

Sprzedam

maszynę do szycia gabinetową cena 210 złotych, pomnik granitowy nadający się na cmentarz polski lub niemiecki. Ploc. 1. m. 1. 3750-3

Młoda

włóka z oraka znajomości chce zapoznać pana inteligentnego lub wdowca na dożywotnie stanowisku w celu matrymonialnym. Oferty pod „Wdowiec“

Młyn do sprzedania

na dużej rzecze wymiara 100 korcy dziełnie od stacji kolejowej 3 kil. od miasta 7 kil. Cena mała. Rzgowska 59, anteka 3766-1

Młody,

przystojny, kawaler pragnie poznać pannę lub młodą wdowę w celu matrymonialnym. Dyskrecja zapewniona. Oferty proszę składać do Rozwoju pod „Stolarz“ 3804-1

Cyrk Ciniselli

Dziś 2 przedst. o jednakowym programie o g. 4 pp. **ceny niższe.**

„MEWU” ostatni występ.

Ostatnie 3 dni programu Nr. 2.

śpieszcie !! śpieszcie !!

Biuro porad i zleceń prawnych „WIEDZA”

Łódź, ul. Piotrkowska 84, parter, prawa oficyna, tel. 22-34.

Biuro redaguje i pisze podania, rekursy, odwołania, kontrakty, prywatne umowy spółek projekty wszelkiego rodzaju aktów notarialnych, deklaracji, statutów spółek i pełnomocnictw, tłumaczy z języków obcych i przepisuje na maszynach, wreszcie załatwia poświadczenia odpisów (kopii) i tłumaczeń — szybko solidnie i uczciwie po nader niskich cenach.

Dla niezamożnych porady prawne bezpłatnie. 3395-

Biuro czynne od 8-ej rano do 7-ej wieczór.

Kierownik biura Antoni Kozanecki udziela porad prawnych w sprawach administracyjnych podatkowych, spadkowych i majątkowych codziennie od 8-ej do 11-ej rano.

Wystrzegać się ulicznych doradców i pokątnych pisarzy!

B. RUSSKA

długoletnia nauczycielka

udziela lekcji pisania na maszynach różnych i najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografji. Udziela również lekcji korespondencji i arytmetyki handlowej.

Łódź ul. Kilińskiego (Widzewska) № 89, m. 8, obok poczty. 3790

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”

Musiłowiczowej
mistrzyni cechowej

naprowadzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgji srebr. i dyplomami uznania

Łódź, Piotrkowska 163,

Karaj wyższe i niższe Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego Gruntowna nauka pasowania mierzenia i upinania Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Specjalny oddział artystycz. haftu i rysunków. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe, tab. swiadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów. 3764-

Miejski Kinematograf Oświatowy, — Wodny Rynek 44.

Od 6 h. m. do 15.X włącznie — Dla młodzieży dozwolone.

(I-sza i II-ga seria)

Trzej Muszkieterowie

Według słynnej powieści ALEKSADRA DUMASA. 3401

Pocz. o g. 8. 5. 8.45. 8.45-pp. w sob. niedz. i święta o g. 1.30.



3381-

Meble na raty

podług zagranicznych modeli, wykonanie solidne, gwarancja nieograniczona, zamiany, odświeżanie. Zakład stolarski Łubelska 6, przy Napiórkowskiego. 3798-1

Do sprzedania

od zaraz 5 place 16,000 lok kw. po 6 grsz. lok., we wsi Lu blinek za Retkiną. Wiadomość Pańska 43, Czarnomski. 3796-3

Panna

inteligentna z kilkakrotną praktyką handlową poszukuje posady samodzielnej lub kasjerki. Łask. oferty do Rozwoju pod „Samodzielna” 3794 2

Młody

przystojny student pragnie poznać panienkę lub wdowę, która pomoże w ukończeniu Akademi Handlowej. Cel matrymonialny. Oferty do Rozwoju pod „Młody Student” 3792-1

Do sprzedania

pracownia pończoch i trykotaży ze sklepem. Tanio byle zaraz. Kopernika 34. 3782-1

Buchalterka

Uczennica kursów handlowych Chomkowskiego z czteroletnią praktyką w Ministerstwie Skarbu poszukuje posady. Pisze na maszynie. Zgłoszenia Podęblice, powiat Łęczyski. J. P. 3788-1

Wynalazek

epokowy jest do opatentowania. Potrzebny współnik z 2-3 tys. zł. Oferty dla „R. K.” 3784 1

Rymarz

poszukuje pracy w swoim fachu do dworu. Adres Łódź, Kilińskiego 229, m. 7, T. Strumiłło. 3780-1

Do odstąpienia

5 pokoje lub pokój z kuchnią i pianino do sprzedania. Nowo-Zarawska 46, parter. 3800-1

Na wypłatę!

torbki, pończochy, firanki, jedwab, koszule męskie, płótno i wszelką manufakturę 3209

Piotr Chari

Piotrkowska 37, podwórzu

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch.

SALA FILHARMONJI

Dziś, o godz. 4-ej po poł.

Wielki Koncert Popołudniowy

poświęcony 75-ej rocznicy Chopina

Udział biorą:

MATYLDA

Polińska - Lewicka

Primadonna Opery Warszawskiej.

Henryk Melcer

Dyrektor konserwatorium Warszaws. (Fortepian)

Stanisław Frydberg

Skrzypce

Cezary Jellenta

wypowie słowo wstęp. o życiu i dziełach Chopina.

Akompanuje: dyr. TEODOR RYDER.

Bilety od zł. 1,50 do 8.

Czwartek, dn. 16 października 1924 r. o g. 8,50 w.

3-ci koncert z cyklu „Mistrzowskich Koncertów”

Wykonawca programu:

Henri MARTEAU

Znakomity skrzypek wirtuoz.

Przy fortepianie: Dr. Edw. Steinberger.

Program: Karol Szymanowski: Sonata, op. 9. (Pierwsze wykonanie w Łodzi). Dvorak: Koncert skrzypcowy A-moll op. 53. Czajkowski: Serenada melancholique. Saint-Saens. Introduction et Rondo capriccioso.

Bilety na powyższe koncerty nabywać można w kasie Filharmonji codz. od 10 i pół do 1 i pół oraz od g. 5 i pół do 7 wiecz. 3409

E. WOSKOWICZ

PIOTRKOWSKA 153.

POLECA WIELKI WYBOR TOWARÓW czysto wełnianych męskich i damskich.

Uwaga! Ceny konkurencyjne. Uwaga! 3251-4

Szkoło okienne!

dachowe, ornamentowe, katedralne, kolorowe i t. p.

Kit szkiarski. Cegła ogniotrwała.

Płyty piekarskie. Litery szklane.

Kompletne szklenie budowli.

Materiały budowlane i szkło

Tr. Hanelt, Łódź, Pusta 17.

telefon Nr. 54-53.

5579-10

Switry, marynarki, bluzki różnego rodzaju, suknie wełniane, kostjomy, szale najnowsze desenie poleca w wielkim wyborze

A. Spodenkiewicz,

Piotrkowska 150.

Konstantynowska 26

MIŁOWODY Sp. Akc.-Zakł. odołeczniczy Systemem D-ra Zniniewicza.

Uzdrowisko cały rok otwarte. — Idealne warunki pobytu.

Elektroterapia będzie otwartą w końcu października.

Informacji lekarskich udziela w Łodzi Dr. med. Rosiewicz lub Dyrekcja p. st. kol. **Oborniki** pod Poznaniem. (8345)

Sklep Bławatny

Tow. Współdzielcze w Łodzi,
ul. Andrzeja № 3

— Poleca dla uczernic —

towary mundurkowe

po cenach fabrycznych; zaś na sezon jesienny — materiały paltotowe, wełny sukniowe i garniturowe baje, barchany, flanele i towary białe wszystkich fabryk.

Najdogodniejsze warunki kupna.

BANK

3059—

Przemysłowców Łódzkich Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881.

Ewangelicka Nr. 15.

przyjmuje z oprocentowaniem:

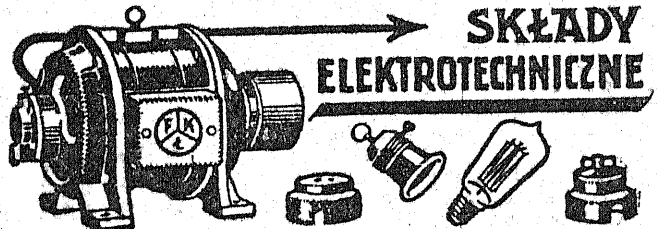
Wkłady oszczędnościowe w Złoty ch z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach innych walutach obcych, zwrotne w Dolarach i t. p.

Załatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)



SKŁADY
ELEKTROTECHNICZNE

EKOŁĄCZKOWSKI
ŁÓDŹ, PIOTKOWSKA 153.

Koszule, krawaty, pończochy,
— rękawiczki, trykotaż. —
Wielki wybór. — Ceny niskie.

M. Kołodziejcki, Łódź
ul. Andrzeja 3. 3104—

Dr. Maria

Józefów Lewinsonowa

chor. weneryczne i skórne
(dla kob. i dzieci)
Cegielniana 6.

Godziny przyjęć 11—3 i 6—8
niedz. św. 11—1. 3598

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11

Choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 9—11 i od
5—7 i pół. Panie od 5—6.
2326s

Dr. med. Z. GOLC

chor. skórne i wener.

przyjm. od 1 i pół do 2 i pół
i od 5 i pół do 8. (3169)
w niedziele i święta od 10—12
ul. Andrzeja № 3.

Dr. E. Ekkert

Choroby skórne, weneryczne i
dróg moczowych.

Kilińskiego 143, trzeci dom od
Główniej. Przyjmuje od 12—3 i
do 7—9 w. Panie 3—4. 3694

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenery-
cznych skórnych i włosów.

Gabinet Roentgena i światłolecz
Piotrkowska 144 róg, Ewan-
gelicka 2. Godz. przyjęć od
9—2 i 6—8. dla pań 5—6
Telefon 29-45. 3762

Marja Sandaczowa

powróciła i otworzyła pracow-
nię sukien i okryć damskich
o czem zawiadamiam swoje Sz-
klientki. Gdańska № 17 m. 9,
front. 3742—5

Tanie źródło

Są do nabycia skrzypce od 10
zł. i wyżej, mandoliny, gitary.
także przyjmuje reparacje, ul.
Rzgowska Nr. 46, Feliks Ci-
szek. 3753—2

Rawaler lat 29,

pragnie przystąpić do interesu
z inteligentną kobietą posiada-
jącą kapitał. Małżeństwo nie-
wykluczone. Zgłoszenia sub „Ta-
deusz” do Rozwoju. 3748—5

Domek

drewniany sprzedam przy rogu
Wólczańskiej, Fijałkowska 5
Blższe informacje Orli. Nr. 14,
m. 7, od 10 rano do 4 p. p.
3744—5

Ekspedient

branży winno-kolonialnej z kil-
kuletnią praktyką poszukuje
pracy w Łodzi lub okolicy. Łas-
kawe oferty składać do Rozwo-
ju pod „K. C.” 3752—2

Węgiel

Górnośląski-Dąbrowiecki-Małopolski

w każdej ilości, wszelkie sortymenty, dostarcza
tanie i na korzystnych warunkach zapłaty firmas

S. SZUWART

Materiały wybuchowe, Węgiel, Żelazo

Katowice

ulica 3-go Maja Nr. 7.
Telefon 839, 840, 1245.

Sosnowiec

ulica 3-go Maja Nr. 17.
Telefon Nr. 460.

Adres Telegraficzny:

3377—

SZUWART-KATOWICE.

SZUWART-SOSNOWIEC.

LECZNICA CHOROBY ZĘBÓW

LEKARZ DENTYSTA H. PRUSS

145 Piotrkowska 145.

zaplombowanie, oraz wprawianie zębów
opłata podług taksy. 3524

Sprzedaz szyb okiennych

po cenach fabrycznych oraz szklenie budowli po cenach
konkurencyjnych

J. Olejniczak

14. Główna 14.

—3139

HERBATA
w najlepszych gatunkach mie-
szanka na sposób rosyjski,
w firmowym opakowaniu —
do nabycia tylko u

B-ci Ignatowicz

Piotrkowska 96, tel. 8-35.

3285—

K. Bogusławski

Centrala:

Piotrkowska 100
telefon 2317

poleca

serwisy stołowe,
serwisy do kawy,
garnitury na amy-
walnie, kryształły.

Filja:

Piotrkowska 114
telefon 2318

Szlifiernia szkła i
kryształów. Wy-
twórnia lusterek.

Przedsiębiorstwo
robót szklarskich.

3322

ZESZYTY

oraz wszelkie podręczniki i przybory szkolne posiada na składzie
T-wo Wydawnicze Nauczycielstwa Województwa Łódzkiego
Pańska 74. 3369-5

Baczność!

Z powodu likwidacji Spółdzielni Spółki Czeladzi Rzeźniczych w
Łodzi, przy ul. Andrzeja Nr. 52 jest do sprzedania bardzo kor-
zystny i dobrze prosperujący interes rzeźniczy z kompletnym ur-
ządzeniem sklepowym, mieszkaniem i warsztatem mechanicznym.
Wiadomość na miejscu. 3708—5

M. ARCT I S-KA, Spółka z ogr. odp.

Księgarnia w Łodzi, ul. Piotrkowska 105, tel. 15-88.

Skład nut i pomocy szkolnych.

Wypożyczalnia, nowości

Poleca każdej Matce świeżo wydane dziełko dla I. Mogilnickiego pod tyt. „Pielęgniownienie i karmienie niemowląt”. Wydanie drugie, znacznie powiększone i ozdobione ilustracjami. Cena 4 Złote.

Na raty 12 miesięczne Na raty Meble tanie, modne i stylowe

Cale komplety oraz pojedyncze przedmioty wykonujemy w naszym zakładzie podług najnowszych modeli, jakoteż przyjmujemy wszelkie reperacje i odświeżanie mebli.
UWAGA. Udzielamy gwarancji za solidne wykonanie.
Franciszek Krzyżowski i S-ka
Zakład stolarski w Łodzi, ul. Napiórkowskiego Nr. 7, przy Górnym Rynku. 3565-4

Zakład wyrobów skórzano-galanteryjnych



I. Jabłoński i S. Moszczyński

Łódź, ul. Główna Nr 11.
Polecamy:
Walizy wszelkiego rodzaju oraz Sakiewki i torebki damskie, Portfele, Papierosnice, Teki, Teczki, Ranice oraz zamówienia i reperacje.
(3881-8) Ceny przystępne.

Potrzebny stereotyper

niezwiązkowy na wyjazd.

Oferty sub „T. C.” do Rozwoju (3891)

Zawodowa Szkoła kroju szycia i robót ręcznych,

Odnznaczona złotym medalem

Mistrzini cechu **A. KOPYDŁOWSKIEJ**

Łódź, ul. Piotrkowska 154.

Kurs kroju pasowania i modelowania, Kurs szycia i mierzenia, Kurs wszelkich robót ręcznych, słoju i robót freblowskich. Po skończonym kursie uczennice otrzymują świadectwa prywatne i cechowe. Dla pracujących kursy wieczorne. Zapisy w kancelarii szkoły od 10 do 1ej i od 6 do 8 wiecz. Sprzedaż tasonów papierowych. 2927s

Dla niezamożnych

uczennic nauka robót ręcznych i szycia bielizny za opłatę zł. 10- miesięcznie.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Sprzedam sklep w dobrym punkcie nadający się na każdy interes z jednym pokojem. Oferty do Rozwoju pod „L. S.” 4404-1

Dom 3 piętrowy z wygodami i mieszkaniem wyjeżdżając sprzedam zaraz. Poinformuje WP. Kotyma, Targowa 27, od 1-4. 4416-1

Piwiarnia do sprzedania. Srebrzyńska 85. 4405-1

Sklep tanio do sprzedania z urządzeniem. Wólczańska 98 4415-1

Sprzedam stołowe meble pierwszorzędnej roboty, stół na 24 osoby, maszynę Singera, gabinetową Rzgowska 31, m. 17. 4398-1

Do sprzedania fortepian i łóżko. Rozwadowska 16, m. 9. 4450-5

Samochód na chodzie sprzedam za 2000 złotych. Wiadomość Zawadzka 16-a, dozorca domu. 4451-2

Pelerynę, żakiet pluszowy na popielicach, otomanę, łożka, stół, szafę, lustro, krzesła, uwy walnię, maszynę do szycia sprzedam. Przejazd 24, m. 1. 4454-1

Kupię domek w Zachodniej części miasta do pięciu tysięcy złotych. Szczegółowe oferty do Rozwoju G. 4463-2

Pianino oraz rower do sprzedania. Ul. 28 p. Strz. Kamioniskich Nr. 55 4417-1

Sprzedam szafę sklepowo-galanteryjną. Wiadomość: ul. Niska 5 | 7, m. 15. 4425-1

Do sprzedania gospodarstwo 7 1/2 morgi ziemi z zabudowaniami w Zarzewie, można się dowiedzieć o sprzedaży Skierniewicka 15, w sklepie. 4424-2

Jest do sprzedania otomana kryta gobelinem i gramofon koncertowy. Ogrodowa 28, sień 10, miesz. 15, II piętro. 4425-1

A! A! A! Obrączki ślubne wszystkie fasony, pierścionki, kolczyki, zegary, zegarki, platery najtaniej kupić można, Brzezińska 10, Jan Placek. 4458-30

Domek z placem sprzedam w Ozorkowie z wolnymi 5-ma mieszkaniami, oraz sklep z całym urządzeniem. Wiadomość: Ozorków, Zgierska 19. 4438-1

Do sprzedania domek z placem. Błońska 15, przy Kątnej, Zduńczyk. 4439-3

Kanarki z dobrym spiewem tanio do sprzedania. Gubernatorska Nr. 16, S. Zborowski, sklep. 4445-1

Magiel sprzeoam zaraz. Wiadomość: ul. Wólczańska Nr. 37. 4445-2

Sprzedam nowy warsztat stolarski. Główna 37, Skarapa. 4446-1

Plac z brzezinką 3533 łokci kw. w Lublinku za Karolewem bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość Brzeska 27, u p. Jarosza. 4450-5

Maszyny do szycia na najdogodniejszych warunkach sprzedaje Rozen, Piotrkowska 88. 4451-2

Okazyjnie sprzedam maszynę damską bębenkową. Kupię wózek resorowy, bormaszynę ręczną, nożną. Główna 51, zakład mechaniczny. 4460-1

Maszyny do szycia „Rürgera” Ceny przystępne, warunki dogodny. Piotrkowska 82, w podwórku. 4453-1

Różne:

Akuszerka Kapecka przyjmuje panie miejscowe i zamiejscowe. Rzgowska 7-42 4123-11

Akuszerka Drzymałowa powróciła, Piotrkowska 225, m. 25 4124-11

Szofer - mechanik do motoru naftowego, lokomobil parowej i samochodu potrzebny na wieś. Opisy świadectw składać Zawadzka 16-a, dozorca domu. 4432-2

Potrzebna służąca do wszystkiego lubiąca dzieci i porządek. Wiadomość Kilińskiego 5 p. Przybysz. 4433-2

Zginął chłopiec lat 15, Wacław Lamus wyszedł do szkoły dn. 6 października i nie powrócił. Odprowadzić gmina Chojny, Lamus. 4435-1

Stolarzy meblowych potrzeba. Piotrkowska 116, skład mebli. 4421-1

Przyjme pana na mieszkanie wspólne z utrzymaniem. Kilińskiego 108, w sklepie z Nawrot. 4422-1

Potrzebna uczciwa służąca. Zgłaszać się Księży Młyn Nr. 13, mieszkania 2. 4426-2

Przyjmę uczni na stancję. Łódź ul. Aleja 1 maja Nr. 34 m. 14. 4420-1

Poszukiwany stangret z dobrymi świadectwami kawaler Skwerowa Nr. 9. 4401-1

Rządca rolny kawaler byłby podporucznik poszukuje posesady. Poczta Osjaków, Nowroczyński. 4408-5

Pracownia sukien damskich i okryć przyjmuje wszelkie roboty po cenach przystępnych. Ul. Karola 14, m. 25, w podwórku. 4411-1

Pokoju umeblowanego lub nie poszukuje od zaraz buchalter. Oferty pod „Buchalter”. 4414-2

Potrzebna 2-ech ludzi samotnych znających roboty rolne. Wiadomość Zgierska 172. 4440-1

Przyjmuję do szycia suknie, kostjumy i płaszcze po cenach przystępnych. Przejazd Nr. 55, olicyna II-le p., M. Krajska. 4457-3

1-2 pokoje z kuchnią poszukuję zaraz pośrednictwo nie wykluczone. Oferty do Rozwoju pod „A. D.”. 4441-2

Przyjmę kilka uczenic. Pracownia haftów ręcznych. Tarszycka, Piotrkowska 90 4442-2

Przyjme pana na mieszkanie, Łódź, Nawrot 49, m. 15. 4444-2

Przyjmuje bieliznę do szycia i uczennice. Główna 24 m. 19 4448-3

Służąca potrzebna Główna 17 m. 2. 4449-3

Koldry watowe, puchowe, na zamówienie i gotowe. Solidne wykończenie. Ceny umiarkowane. Targowa 43, róg Główniej, Frankowska, tramwaje 6. 10. 4. 4461-5

Pożyczki 400 złotych poszukuję na miesiąc, dobry procent i gwarancja. Oferty Rozwój dla „Druha” 4459-2

Kursy francuskiego. Konwersacja. Szkoły placą połowę. Kilińskiego 83-2 4457-1

Potrzebne zdolne szwaczki! dziurkarki. Zielona 16, m. 3. 4458-1

Pracownią Sukien „Wandy” wznowiła pracę: poleca najświeższe modele; kostjumy od 30, suknie 17 zł. Główna 55, II piętro front. 4455-2

Wyuczony nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas. Przystasabia do egzaminów dla eksternów. 6-go Sierpnia L. 14 pralnia. 4454-5

Wynajmę pokój z oddzielnym wejściem dla porad lekarskich lub dentysty, w centrum miasta. Wiadomość w Rozwoju 4452-2

Zgubione dokumenty

Bębenek Franciszek zgubił dozwól osobisty wydany z gminy Górk, powiat tutejszy. 4413-1

Witkowski Wincenty zgubił kartę mobilizacyjną z 8 rocznika wydaną w P. K. U. w Łodzi 4427-2

Pachliński Aleksy zgubił legitymację wolnej jazdy wydaną przez Dyr Kolei Elektrycz. Łódź. 4416-2

Dubas Franciszka zgubiła dozwól osobisty (polski) wydany w Łodzi. 4418-2

Lukasik Józef zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 4447-3

Dom

piętrowy 8 mieszk. z ogródkiem blisko stacji tramw. Marysin (Rada Pab) na letnie i zimowe mieszkanie, sprzedam. Wiadomość: Pomorska 14, cukiernia, między 12-1. (5760-2)

CENA OGŁOSZEN:

Przed tekstem 25 gr, w tekście 25 gr, za tekstem 25 gr, zwyczajnie 5 gr, wśród drobnych 8 i nekrologi 20 gr, komunikaty 25 gr, za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 3 gr, za wyraz duż- litery 30 gr, najmniejsze ogłoszenie 30 gr. Drobne ponad 20 wyrazów wyraz 6 gr, Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Tabel kowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do rodz. 6-iej, po 6-iej 10 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka opiewa wiarze już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój, można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjan. 14 u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.